

Wtorek 22. sierpnia 1922.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 40 H.

Prenumerata miesięczna we Lwowie 350 H.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 300 H.

Prenumerata miesięczna zagranicą 1400 H.

Adres: „WIEŚ NOWY”, Lwów, ul. Sokoła 1. (1. piętro).

Własny. — Konto pocztowe Kasz. Oszcz. Nr. 141.154.

Telefon Redakcji, Administracji, Drukarni 15. 16.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia pośrodku.

Narady wojenne Francji.

Groźby Anglii. — Katastrofa kolejowa pod Lublinem. —
Senzacyjne aresztowania wczorajszej nocy.

Czynności przedwyborcze władz administracyjnych.

Warszawa. (AW) Ministerstwo spr. wewn. udzieliło przedstawicielowi Agencji Wschodniej następujących informacji o czynnościach przedwyborczych. Przewożenia ze strony władz administracyjnych zmierzające do wykonania ustawy wyborczej, są w pełnym toku i jak dotychczas postępują bardzo sprawnie. Największą troskę wzbudza narażenie kwestia, czy gminy, względnie małe miasteczka, zdołają w oznaczonych terminach wypełnić wszystkie zarządzenia, wobec czego cały ciężar w tym wypadku spada na czynniki administracyjne, które mają dopilnować aby władze samorządowe spełniły co do nich należy. Poważne trudności co do terminowego wypełnienia zarządzeń wyborczych przedstawiają kresy wschodnie, gdzie brak jest dogodnych połączeń kolejowych oraz dają się odczuwać braki w funkcjonowaniu władz. Sądzić jednakże należy, że niedomagania te, po porozumieniu się z odpowiednimi ministrami, zostaną usunięte. Znaczne trudności zachodzą na obszarze Małopolski, a to ze względu na to, że każda gmina stanowi osobny obwód wyborczy, gminy zaś w Małopolsce są przeważnie jedno-wioskowe, przyczem niektóre z

nich tak małe, że niewiadomo kto z pośród wyborców ma wyłonić komisję wyborczą. Poza tem nie przewiduje się, aby jakieś przeszkody nie pozwoliły na odbycie wyborów w Małopolsce w oznaczonym czasie. Bardzo liberalnie będzie traktowana kwestia przynależności do państwowości polskiej, albowiem posługiwać się będzie można metrykami, paszportami, książeczkami legitymacyjnymi, pożądanem jest także, aby wyborcy zawczasu zaopatrzyli się w dowody osobiste u starostów. W ten sposób można będzie uniknąć pominięcia w spisie wyborców. Sprawa bezpieczeństwa w obecnej chwili nie nastęrcza poważniejszych trudności. W dniu wyborów każda komisja wyborcza otrzyma odpowiednią straż dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku. W związku z tem nadmienić należy, iż takich komisji będzie około 18 tysięcy, co pociąga za sobą konieczność zmobilizowania znacznych sił dla utwózenia wyżej wymienionych straży. W obecnej chwili min. spraw wewn. zastanawia się nad zorganizowaniem straży, gdyż kadry policji państwowej są za szczupłe.

—oo—

Narady wojenne Francji.

Wiedeń. (Pat) „N. Wr. Tagblatt“ donosi z Frankfurtu, że z inicjatywy Milleranda zwołał marsz. Foch posiedzenie Rady Najwyższej, w której wezmą udział marszałkowie Petain, Fayolle, Nollet i Degoutte. Z tym ostatnim przybędą do Paryża wszyscy generałowie wojsk nadreńskich i gubernatorowie Strassburga i Metz.

Oprócz tego jak podaje powyższa informacja mają wziąć udział w naradach szefowie francuskich misji wojskowych w Polsce i Czechosłowacji gen. Dupont i Mittelhausen, a nadto szef belgijskiego sztabu generalnego i komendant wojsk belgijskich w Nadrenii.

—oo—

Z bolsz. plekta.



„Polityczna“ rewizja.



Wymiar „sprawiedliwości“.



Sowieckie metody śledcze.

Charakter i zaludnienie naszych miast.

(Na podstawie ostatniego spisu ludności.)

Przystępując do omówienia charakteru naszych miast, godzi się przedewszystkiem zwrócić uwagę na to, że określenie „miasto“ użyte w naszej statystyce w bardzo znacznej ilości wypadków ma znaczenie nie tylko historyczne i że określenie takie nie odpowiada wcale dzisiejszemu pojęciu miasta, jako skupienia o pewnym wybitnym charakterze gospodarczym i społecznym, stanowiącego ognisko wytwórczości przemysłowej i obrotu handlowego tudzież siedzibę żywiołu inteligentnego i wyrobionych sił intelektualnych narodu czy społeczeństwa.

I. Miasteczka.

Dziwną mozaikę przedstawiają pod względem wielkości zaludnienia miast stosunki w poszczególnych województwach. Jedno da się jednak stwierdzić ogólnie: to olbrzymia przewaga miast małych, słabych zarówno pod względem zaludnienia, jak i w kierunku siły skupienia.

I tak na 587 miast wypada aż 345 (tj. mniej więcej dwie trzecie) na osady, liczą

ce mniej niż 5000 mieszkańców, to znaczy mniej niż duża wieś. Dodajmy do tego, że i w tej liczbie 345 małych osad jest prawie 30 proc. (bo 98) takich, w których liczba mieszkańców nie dochodzi nawet 2000 głów, to znaczy ilości takiej, jaka przypada na średnią osadę wiejską, — a będziemy mieli pełny obraz stosunków w tym kierunku.

Najskrajniej przedstawiają się jednak te stosunki w województwie poznańskim gdzie na ogólną liczbę 118 miast, jest aż 93 o ludności mniejszej niż 5000 mieszkańców; a w tej liczbie znów 51 osad nie ma nawet 2000 głów, niosąc merytorycznie nieuzasadnione miano miasta.

Najkorzystniej natomiast pod tym względem przedstawiają się stosunki w województwie kieleckim, gdzie na 31 miast tylko 4 liczą między 2000 a 5000 głów, nie ma zaś żadnej osady miejskiej, któraby liczyła mniej niż dwa tysiące mieszkańców.

Nie tylko jednak pod względem liczby zaludnienia w cyfrach bezwzględnych te osady, zwane miastami zbliżają się raczej do wsi, niż do miast, w nowoczesnym pojęciu; ale także i pod względem gęstości zabudowań mieszkalnych i siły skupienia ludności na swym terenie.

Wiemy już z poprzednich wywodów, że na jeden dom mieszkalny w ogólnej liczbie miast przypada przeciętnie w Pań-

stwie po 13 mieszkańców, w osadach oznaczonych jako „gminy“ tylko 6 osób.

Przyjmując średnią siłę liczebną 2 do 3 rodzin cyfrę 10 osób, i zestawiając odpowiednie cyfry statystyczne, możemy stwierdzić, iż na 345 tych najmniejszych osad miejskich aż w 289 (tj. w przeszło czterech piątych bo 83 proc.) przypada na jeden budynek mieszkalny mniej niż dziesięć osób, tj. zaledwie dwie rodziny; w tej liczbie zaś jest 94 tj. przeszło trzecia część takich osad, w których na jeden dom przypada mniej niż sześciu mieszkańców, to znaczy, iż skupienie ludności jest w nich daleko słabsze niż przeciętnie w osadach, oznaczonych w statystyce jako „gminy“. I tu podobnie jak pod względem bezwzględnej cyfry zaludnienia, stosunki przedstawiają się różnorodnie w rozmaitych stronach państwa i województwach poszczególnych. I tu we województwach zewnętrznych przygranicznych stosunki przedstawiają się gorzej niż w województwach położonych wewnątrz terytorium Państwa. Gdy jednak w województwach zachodnich objaw ten ma swe źródło w rozwoju historycznym stosunków miejskich, to na wschodzie i południu obok tego wpłynęły na to w znacznej mierze także i spustoszenia ostatniej wojny. Nie zapomnijmy, że rany wojny nie są jeszcze zagojone, nawet nie zabliznione. Jeżeli się mówi o „ruinach Polski“ spowodowanych wojną, to najwięcej ich wśród tej katego-

Br. Rychter-Janowska.

MOJE LISTY

(Ciąg dalszy).

Droga z Leszna do Torunia, ogólne wrażenie Torunia, kościoły toruńskie, „Salon sztuki“, domy wiejskie na Pomorzu, Teatr Narodowy w Toruniu, komedia Ruskowskiego „Jadzia wdowa“, gra artystów, generał Zieliński.

Do Torunia jechałam wśród straszliwej burzy, której ślady widoczne spotykałam co trochę. Zboże na dopiero co zrętych polach, złożone i ustawione w kopy, orkan rozniósł po świecie; w niektórych okolicach widziałam puste ścierniska z gdzieśgdzie rzucanymi sнопami, najstarsze drzewa powalone, całe remizy z powysadzaniem drzewami zniszczone jak po przejściu wroga.

Deszcz pada tu od przeszło 2 tygodni, niekiedy odpoczywając, słońca prawie że nie widzimy, całe Pomorze objęły deszcze i zimna, a jak się ostatnio dowiedziałam, letnicy podobno masowo wracają z nad morza do domu. Lata prawie że tu nie mamy.

Toruń znam z przed 2 lat. Przez przeciąg tego czasu nabrał więcej charakteru polskiego i wyprzejemniał. Mnóstwo tu kwiatów, skwerów, ogrodów, parków rozległych i lesistych, ciągnących się nad brzegami Wisły. Odwiedziłam stare kościoły, owego sławnego grającego pastuska w ratuszu, mo-

nument Kopernika, gospodę „pod modrym fartuszkim“, oraz wszystkie możliwe osobliwości miasta. Kościół św. Jakóba, jego strukturę północnego gotyku, mam sposobność podziwiać z mieszkania generałów Zielińskich, którzy mnie goszczą u siebie. Kościół pojezuicki św. Jana, gotyk z barokowymi ołtarzami jest godnym widzenia. Są tam stare freski i kilka dzieł Wita Stwosza, niestety zniszczonych polichromią rażących barw. Nikt tu nad zabytkami czuwać nie umie, nikt nie wstrzymuje fali świętego natchnienia przyozdabiania ołtarzy przez poszczególne stowarzyszenia, które odnawiając je, zdzierają szlachetną patynę czasu ze złocien i często dzieła mistrzów przysłaniają okropnymi, krzywdzącymi uczucia estetyczne figurami. Zapamiętałość w złe zrozumianych pojęciach religijnych nie daruje żadnemu kawalkowi ścian, lecz obwiesza je tysiącami obrazów, obrazeczek i girlandami sztucznych kwiatów, uragając tem samym wszelkiemu smakowi artystycznemu i świadczą o barbarzyńskim fanatyzmie ludzi pozbawionych wszelkiej kultury.

Zdaje się, że minie jeszcze wiele czasu, zanim kultura sztuki i piękna prawdziwego wkroczy w takie społeczeństwo, przywykłe do niemieckich olejdruków, portretów w powiększeniu fotograficznym i do t. z. ręcznych malowideł na wachlarzach i paletkach.

W sklepie, nazwanym szumnie „Salonem sztuki“ oglądałam o pomstę do nieba wołające kopie z Matejki „Kazanie Piotra Skargi“. Najbardziej nieczuły na piękno, najmniej znający się na sztuce Małopolanin zadrżałby z przerażenia i odwróciłby się ze wstrętem od

tęgo co tu stanowi sztukę uznaną, którą ludzie zdobią sobie swoje młiec. Dopiero tutaj widzę tę olbrzymią różnicę kultury artystycznej, kiedy u nas niemal każdy uczuwa potrzebę zawieszania u siebie obrazu, stanowiącego wartość artystyczną, tu panuje pod tym względem absolutna ignorancja zakorzeniona teutońskim kątem patrzenia na Piękno. Wszystko tu jest ciężkie, ponure, więziennie, domy wieśniacze, jak kryminalne budy odarte z wszelkiej poezji, jakiej tak wiele posiadają drewniane chaty naszych górali i mazurskie białe strzechy z oplotkami, pełnymi malw, nagietków i uderzających barwą georginii. W koło domu miejskiego na Pomorzu nie ma nic zgoła. Czerwone, brudne i odarte ściany z czeluściami okien, dokoła brud i trochę pokrzyw, oto obraz, od którego ze wstrętem odwracała się oczy przyzwyczajone do swojego Piękna. Wszystko się tu dzieje systemem, od którego na centimetr chłop niemiecki (bo o nich mówię) nie poważyłby się odejść. Dwory również podobne z tą różnicą, że są to wielkie, ciężkie landary z czerwonej cegły, po których pnie się dzikie wino, jakby ze wstydu osłaniające czerwone ceglane cielska. Niebotyczny mur zamyka całe gospodarstwo i zasłania przed ludzkim okiem. Gdy porównam nasze galicyjskie i wołyńskie dwory z podwójkami dachami i z białymi kolumnami, po których z wdzikiem wspina się winogrod i gorącymi barwanymi otacza śnieżne, lśniące w słońcu ściany, uczuwam radość i mam wrażenie, że tu mieszkają poeci, tam ludzie, wyprani z niej doszczętnie.

(C. d. n.).

ryi osad, zarówno w realnej rzeczywistości, jak i w przenośni.

Najgorzej przedstawiają się te stosunki w czterech województwach ziem wschodnich i w Małopolsce, gdzie prawie wszystkie te mniejsze osady wykazują bardzo małą siłę skupienia, nie przekraczającą 10 osób na jeden dom. Gorszy obraz przedstawia tu Małopolska, gdzie więcej niż połowa miasteczek tej kategorii nie dorównywa nawet pod względem siły skupienia przeciętnemu obrazowi jakie przedstawią na ogół wsie, nie mogąc wykazać nawet sześciu mieszkańców na jeden budynek mieszkalny. Nieco lepsze stosunki posiadają ziemie wschodnie gdzie tylko jedna trzecia z tej liczby małych osad posiada słabszą siłę skupienia niż przeciętna wiejska.

Lepsze stosunki posiada pod tym względem (w obu kierunkach) były zabór pruski, gdzie w województwie poznańskim przeszło czterdzieści (75 na 93) a w pomorskiem nawet tylko trzy czwarte (14 na 19) liczby tych osad małopolskich wykazuje nieznaczna na ogół siła skupienia ludności (niżej 10 mieszkańców na jeden budynek mieszkalny) w czym tylko dzięsiąta część nie dorównywa przeciętnej sile skupienia osad wiejskich (gmin).

Wnętrze Państwa, tj. byłe Królestwo, wykazuje w rozbudowie żywiołu miejskiego najlepsze rezultaty. Nie tylko bowiem że wśród liczby miast ma stosunkowo najmniej osad o słabym zaludnieniu (w cyfrach bezwzględnych) ale i pod względem siły skupienia (57 na 158 żywiołu miejskiego wieść prym, i to nawet w drobnych osadach. Załedwie bowiem mniej niż połowa ogólnej liczby miasteczek (25 na 57) wykazuje słabą siłę skupienia poniżej dziesięć osób na dom, a osady o bardzo niskim stanie skupienia, nieprzewyższającym normy przeciętnej dla wsi — stanowią tylko drobną część.

Przy tem wszystkiem sędzimy i wierzymy niezłomnie w możliwości rozwojowe tych miasteczek przy odpowiedniej mądrej polityce gospodarczej i komunikacyjnej ze strony społeczeństwa i państwa. I nie o sztucznym stwarzaniu takich możliwości myślimy, ale o wзыскaniu odpowiednich danych przyrodzonych i bogactw naturalnych naszej ziemi. Te bowiem osady przedstawiają — naszym zdaniem — najbardziej odpowiednie punkty dla zaszczerpienia przemysłu rolniczego i drzewnego: młynarstwo, tartaki, gorzelnictwo, cukrownictwo a nawet i przedziałnie wszystko na miarę fabryczną zakrojone mogłoby właśnie w takich osadach zakwitnąć, jako rozrzucone po całym terenie państwa ogniska wytwórczości przemysłowej. Wszak posiada Polska dość sił wodnych, któreby spożytkować można było zarówno jako siłę popędową jak i komunikacyjną drogi. A gdzieby nawet stosunki wymagały komunikacji lądowej, tam blizkość źródeł surowcowych, przy ciężkim lub obszernym w rozmiarach surowcu, spowodowałaby obniżenie kosztów transportu, co przy kalkulacji finansowej zna-

czną, a niekiedy i decydującą odgrywać może rolę.

Przyszłość tych osad leży przeto zarówno w rękach samego społeczeństwa, jak i rządu. Byleby o tem zechciano pomyśleć jak najrychlej.

(Dr. E. B.)

Nad Bałtykiem.

Między Tczewem a Gdańskiem.

Znużeni i senni, leniwie przysłuchujemy się rozmowom, jakie się obok nas toczą. Otyła szwabka z sznurem grubo obciosanych bursztynów i z potężnych rozmiarów broszą, przedstawiającą rękę kobiecą trzymającą wachlarz, nieudolnie rzeźbioną z kości słoniowej, prowadzi dyskurs z jasnowłosym tęgim wyrostkiem, poruszając nogą wózek dziecięcy, w którym spocone niemowlę. Rozmowa toczy się po niemiecku.

— Ty, Paul, szczęśliwy jesteś. Jedziesz do Niemiec. Na całe wakacje.

— Ja, Tante! Świadcetwo mam dobre, tylko z polskim językiem trudno mi.

— Tak, nieszczęście całe, że siostra moja popełniła megalomanię, wychodząc za Polaka. Teraz i ty musisz być Polakiem.

— Ja, Tante, nawet pasport polski dostałem!

Z dumą wyciąga „Paul“ pasport i, wzdając palcem, sylabizuje: „Paweł Wiszniewski“.

Siedzący na vis-a-vis przedstawiciel mniejszości narodowej, miesza się do rozmowy, naturalnie po niemiecku.

— Czy mogę zobaczyć ten pasport? Umieję po polsku, bo pochodzę z „Klempolen“. Och, jakże się zmęczyłem tą drogą! I ta rewizja bez końca! Ale przecie nie znaleźli! Ha, ha! „Diese Polacken sind so dumm!“ nawet szukać nie umieją! Ot, ja przewiozłem na sobie prawie milion! Tak tak, niemieckich marek! Przecież nie „polnische Noten“. Co one warte! Nic zupełnie nie warte! A tu, w walizce podręcznej, mam jeszcze pieniądze mojej żony. Ona lubi dolary. Czy dużo? No tak, trochę, kilkanaście tysięcy... Ona pojechała tamtym pierwszym pociągami, bo ona pierwsza stanęła w kolejce. Ona już tak umie. To taka delikatna kobieta, moja żona — ona nie może nieść walizki i nie może czekać... A jaki pan szczęśliwy, panie Paul, że pan jedzie do Niemiec. Odetchnie pan trochę od tych polskich porządków. No, jakże wygląda ten paszport? Co? Dlaczego tu napisano „Paweł“, kiedy nazywałeś się Paul?

Jasnowłosy wyrostek miesza się, widocznie skonfundowany głęboko: więc nawet przybysze z „Klempolen“ śmieją się z polskości jego?

— Ja, voriges Jahr haben sie noch

„Paul“ geschrieben und „Wischniewski“ mit „sch“, aber jetzt sagte der Beamte, polnische Namen müssen polnisch geschrieben werden“ tłumaczy, uniewinniając się.

Obywatel z „Klempolen“ wpada w wściekły ferwor.

— I pozwoliłeś sobie na to, chłopcze? Nikt nie ma prawa zmieniać imion! To bezprawie! Paul jest Paul, a nie Paweł! A nazwisko raz napisane przez „sch“ nie może być zmienione na „sz“. To zupełnie co innego! Das ist wirklich ein Skandal!

— Ja, ja, potakuję ciotka, kołysząc wciąż dziecko. A z brata jego, Adalberta, zrobili „Fojczeci“ (Wojciech) Ja, ja! Das ist die polnische Wirtschaft...

— I w szkole tej swojej niewiele nauczy — peroruje zacietrzewiony pasażer „aus Klempolen“. — A czy macie tam klub piłki nożnej?

— Nie jeszcze — cicho odpowiada chłopak.

— A widzisz! A w niemieckich szkołach wszędzie są! O, Niemcy to wielki naród, przed którym wszyscy schylają głowy z szacunkiem...

— Przepraszam pana — odzywa się nagle głos siedzącego w drugim kącie wielkiego poety naszego — słyszałem, że pan pochodzi z Małopolski?

— Na tak...

— Więc jest pan Polakiem... Ale, zda się, że poza granicami państwa zapomina pan o tem i przestaje nim być... Doprawdy, ma pan bardzo krótką pamięć, jak zresztą wielu innych pana współwyznawców... Dziwi to pana niezmiernie, że Paweł, syn Polaka Wiszniewskiego nie nazywa się już „Paul“, a nie dziwi to pana nigdy, że w kraju pańskiego urodzenia i dorobienia się tych milionów, a którego pan tak nienawidzi, Szuł woli nosić piękne imię Stanisława, a Chaim — Henryka? Czy jeszcze może co panu przypomnieć, panie o krótkiej pamięci?...

Ale nie było odpowiedzi. Pasażer z „Klempolen“ zamilkł, ku wielkiej radości Pawelki, który teraz zaczął rozpytywać poetę, jaki to kraj, ta Polska.

— Bo przecie nie musi być chyba taka głupia i słaba, jak to mówią wszyscy Niemcy, kiedy potrafiła wygrać wojnę z bolszewikami. Und die Deutschen, die haben doch Krieg verloren... Also Polen ist stärker...

Przekonaliśmy się później, iż tak rozumują nie tylko dzieci gdańskie.

**Zbierajcie złoto i srebro
na Skarb Polski. Zbiórka
zajmuje się Narod. Org.
Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11.**

Kongresy dyplomatyczne i sztuczne zwyczki na giełdzie.

Nasz okres powojenny jest czasem kongresów, z którymi związanych jest tyleż nadziei, co rozczarowań. Przypomina to nam czasy restauracji, kiedy można było we Francji zaobserwować podobne zjawisko, jak teraz.

W 1881 roku odbył się kongres w Aix-Chapelle. Tu zebrał się dyplomaci, dziennikarze i finansisci, gdy chodziło o ustalenie warunków pożyczki, która miała pokryć szkody wojenne. Tam byli finansisci z Anglii, Francji, Szwajcarii, Holandii, Austrii: Varing, Rotszyld, Ricamier, Barandon i inni.

Dziennik „Quotidienne“ pisał wtedy: „Bankierzy, którzy zebrał się w Aix-la-Chapelle, aby otrzymać część skarbów Francji, zostali zawiedzeni w oczekiwaniach, ale za to bank -- bank gry giełdowej robił świetne interesy. W każdym razie rozczarowali wszystkich Anglicy swoją oszczędnością. Największa strata najzapaleńszego gracza wynosiła 500 franków“.

Francja zyskała na kongresie to, że obce wojska okupacyjne wyszły z kraju i nie trzeba było ich żywić. Tymczasem finanse całego świata jeszcze się pogorszyły. W Wiedniu zmiana kursu podniosła się się z 18 na 20 procent. W Londynie szerzyły się pogłoski, że Napoleon uciekł z wyspy św. Heleny. Wiadomość tę od czasu do czasu rozpowszechniano na giełdzie i zawsze ze skutkiem. We Francji zabroniono pisać o tem w gazetach. Ale rząd nie mógł przeszkodzić aby giełda nie dowiadywała się o tem przez londyńskich bankierów i gazety brukselskie.

Ucieczka Napoleona była ulubionym mamewrem, grającym na zniżkę.

Grający na zniżkę znowuż regularnie szerzyli pogłoski, że cesarz został zamordowany przez swego mamefuka Rustana, ponieważ ten chciał pomścić bitwę pod piramidami. — Ażby się zabezpieczyć przed temi ewentualnościami, giełdciarze asekurowali się na wypadek śmierci Napoleona i ubezpieczenia te tak podrożały, że w roku 1814 roczna premia kosztowała 50 gwinej.

Anglicy grali wtedy na śmierć ludzi wybitnych i jak tylko się dowiadywano o chorobie jakiejś znakomitości, robiono zakłady, czy wyżyje, czy umrze i wysokość ich wahała się zależnie od biuletynów lekarzy. Gazety ogłaszały „kurs“ i można sobie wyobrazić, jakie wrażenie robiło na chorego przeczytanie dziennika, z którego dowiadywano się, że możliwość śmierci powiększyła się dla niego o 50 procent.

Życie Napoleona za jego rządów było zawsze taksowane na 50 procent.

Oto jak giełdciarze pomagali sobie do spekulacji: W nocy 1814 gwałtownie zapukano do drzwi oberży w Douvers. Oberżysta otworzył i ujrzał przed sobą wysokiego oficera, który oznajmił, że wiezie ważne wiadomości dla rządu angielskiego i zażądał posłańca. Temu dał list, opiewający, że koalicja odniosła wielkie zwycięstwo, a Napoleon został wzięty do niewoli przez saskich żołnierzy, którzy go zadusili. Wojska koalicji zajęły Paryż. Podpis: Baurg, adiutant lorda Cathcart. Posłaniec o 3 rano przybył do Deal i oddał

list admirałowi floty angielskiej, którą posłał list dalej przez kurjera z najwyższym pośpiechem. W Londynie poszły papiery w górę w sposób niesłychany.

Ale okazało się, że to nieprawda. Grupa spekulantów wymyśliła ten podstęp, aby wywołać zwyczaj na której zarobiła 826.000 f. szterlingów. Mniemany oficer du Baurg został znaleziony przez policję, był to francuski emigrant, podświadony przez spekulantów.

Mownica publiczna.

Wycinanie drzew.

Koło „Parku na Żelaznej Wodzie“ jest obszar 4 do 5 morgowy, który to wydzierżawił magistrat pewnej szkole na boisko footballowe. Pole to z trzech stron jest nieogrodzone i nie zarosłe, natomiast strona czwarta ma ogrodzenie od prywatnych ogrodów i była zarośnięta krzakami i drzewami 20-30 letnimi, jak klony i śliczne okazy kruszyny. Tak klon, jak kruszyna w czasie swego kwitnienia były obleżone wprost od pracowitych pszczółek. Miło mi było, jako codziennemu gościowi, patrzeć i słuchać brzęku i gwaru, jaki w dalekim nawet promieniu słyszał było.

Otóż drzewa te wycięto, drzewa, które w żadnej mierze nie przeszkadzały do zabawy Dłaczego?

Powiedzieli mi uczniowie szkoły, którzy sami rabali to drzewo, że „na opał, a zresztą pan dyrektor kazał nam wyrąbać“.

Co na to magistrat, który dwa lata temu gdy ktoś niebacznie złamał gałązkę olszyny, nakładał karę. Co nasi panowie pszczelarze, którzy zachęcają młodzież do sadzenia drzew pożytecznych? A ta młodzież własnymi rękami wycina rąbie, rżnie drzewa, starsze od nich.

Prof. gimn.

Skok chorego z 2-go piętra.

(kp.). Z prowincji przyjechał onegdaj do Lwowa na leczenie Szymon Freudfeld. — Człowiek ten, jak informują nas, był beznadziejnie chory na nogę. We Lwowie zgłosił się do szpitala żydowskiego. Szpital jednakowoż odmówił mu przyjęcia.

Odmowę tę, która równała się powolnemu konaniu pod wpływem choroby, F. tak sobie wziął do serca, że postanowił skrócić swe dolegliwości. Tedy wczoraj popołudniu o godzinie 4-tej popołudniu rzucił się z okna II piętra kamienicy przy ul. Granicznej 6 A w za iniarze samobójczym. Następstwem desperackiego kroku było złamanie chorej nogi i wstrząśnienie mózgu.

W stanie beznadziejnym i nieprzytomnym stacya ratunkowa odwiozła Freudfelda do szpitala powszechnego.

Laskawiec który bije ludzi obdartych.

(kp.). Władysław Maławski, 18-letni żołnierz, zdemobilizowany po 4-letniej służbie wojskowej, nie ma szczęścia do ludzi. Z swej długiej służby przy wojsku wyniósł do czysta tylko podarte w strzępy ubranie i 4 krzyże wojskowe, także krzyż walecznych. Podarte ubranie nie bardzo go grzeje, a raczej ziębi, bo nikt nie chce go do pracy przyjąć, podejrzewając, że z opryskiem ma do czynienia, krzyży zaś również nie nosi, bo — jak twierdzi, — nie chce wstępu przynieść Obróńcom Lwowa, chodząc obszarpany.

Na pocieszenie zafundował mu wczoraj jakiś krewniak kino. Gdy Maławski wyszedł z kinoteatru, chlapiąc bosymi nogami po bruku, niepodobal się wielce pewnemu obywatelowi, który mając całe ubranie, słusznie uważał się za istotę doskonalszą, przystąpił więc do zasłużonego obdartuska i „przyaresztował“ go. Chłopczyzna wyprosił się jakoś, bo dokumenty miał w porządku, gdy jednak dostąpił obywatel znów go „aresztował“ i laską z żelaznym drutem zdeptał po głowie, chłopak ze łzami w oczach zaprotestował przeciw biciu i zażądał by go oddać policjowi, ale nie bić na ulicy“.

Ponieważ pod ręką znaleźli się dwaj posterunkowi, przyprowadzili chłopca wraz z prześladowcą, który w międzyczasie wskoczył już do tramwaju na policję.

„Pan mocny, jak się na policji okazało, nazywa się Józef Aleksander Koziółek i jest wagnistrzem miejskiego taniego (a jakże!) opalu. Ma lat 34, ma żonę i ma świąteczny dobry humor.“

Pan Koziółek, który pod wpływem niedzielnego humoru takie wojenne i władcze zachcianki niewa, musiał wypić trochę kwaśnego piwa, które sam nawarzył, zwłaszcza, że już kilkakrotnie podobny jakiś gość dopuszczał się nadużyć pod fałszywym pretekstem, że jest z policji. Za to gdy wytrzeźwieje będzie niezawodnie powtarzał sobie każdej niedzieli przed wyjściem na miasto:

— „Józefie Koziółku, rób koziółki w domu i plataj figle, jakie tylko chcesz, wszelako na ulicy nie bił swoich bliźnich, którzy w cywilu nie zarobili jeszcze na ubranie i nie udawaj agenta policyjnego, bo cię wsadzą do aresztów policyjnych.“

„Ty, który ludziom tani opał rozważasz, rozważ to sobie i zapamiętaj!“

Młodociani rabusie w kinie „Lew“.

(kp.). Rozmaite młodociane szumowiny nie zadowolają się już zwykłymi kradzieżami, lecz biorą się także do rabunków i to w lokalach, rojących się od ludzi.

Wczoraj wieczorem jakaś pani, która była w kinie „Lew“, wyszła z klozetu. W tej chwili przyskoczyło do niej dwóch chłopaków, jeden 16-letni, drugi 18-letni, jeden potrafił ją, dru-

gi zaś porwał za torebkę, którą trzymała w ręce, usiłując ją wyrwać.

Napadnięta narobiła zaraz krzyku i starszego chłopca przytrzymała. Młodszy uciekł, lecz na ulicy przodownik Schmidt dognał go i przytrzymał.

Obu sprowadzono na policję, gdzie łgali w najbezpieczniejszy sposób. Starszy, Abraham Koch, karany już kilkakrotnie mimo, że liczy dopiero 16 lat, jest rzekomo „maszyni-

stą” w drukarni Loewenkopfa przy ulicy Stanisława. Drugi wabi się Samuel Grostern.

Po kieszoniach mieli obaj chłopcy masę biletów kinowych, co dowodzi, że przesiadywali stale w kinach, błądząc po ludzkich kieszoniach, a wczoraj puścili się na kawał bardziej ryzykowny.

Obu smarkatych bandytów zamknięto w aresztach.

nia nie więcej jeno 134 kar za wchodzenie ustawiczne w kolizję z kodeksem karnym, otrzymawszy tak znaczną gotówkę, wiedząc, iż i syn Jej Mościelen (bo rzetelne jego imię brzmi Mosze) zrobił bajkowy interes na kupnie skradzionych i zrabowanych rzeczy, ukoła swą rozpacz bezorną i rzekomo zboliałe serce po stracie w tak okrutny sposób 4 członków rodziny i przebiegła sobie dochować święcie paktu zawartego za pośrednictwem i przy współudziale Ignacego recie loka Lufta.

Tymczasem nadeszła wiadomość z Krakowa, że władze bezpieczeństwa za różne sprawy przyaresztowały Książka Władysława, ściganego listami gończymi.

Sprince Sonntagowa także wezwana, już w Krakowie zmieniła swe obciążające Książka zeznania; tej samej taktyki trzymała się i w sądzie lwowskim.

W czasie śledztwa wstępnego, stanowczo utrzymywała, że sprawcą morderstwa jest Książek, którego doskonale znała z częstych stosunków złodziejsko-blatniczych z rodziną Sonntagów. Poznawała też drugiego współsprawcę morderstwa, Józefa Boziunka.

Kiedy jednak w jesieni ubiegłego roku odbyła się rozprawa przeciw Boziunkowi, stara Sonntagowa zaczęła kręcić, że

nie przypomina sobie osób morderców i namawiała innych świadków, by zeznawali w podobnym duchu.

Oplaciło jej się to za suty okup w nienależnych i w naturze, przedstawiający wartość półtora miliona marek

Wobec takiego obrotu sprawy, ława przysięgłych uwolniła Boziunkę od winy i kary a śledztwo przeciw bandycie Książkowi zostało umorzono.

I byłyby te wszystkie czyny zbrodnicze spółki Sprince i Mosze (Maurycy) Sonntagowie. Władysław i Rozalia z Podolczaków Książkowie oraz Iciek (Ignacy) Luft nigdy na jaw nie były wyszły

gdyby nie osobiste porachunki, jakie ma Luft nie tylko z blatniczką, lecz zarazem lichwiarką mieszkaniową, kamieniczniczką pod l. 20, przy ul. Bożniczej Sprince Sonntagową.

Luft, wygadawszy się niezręcznie i opowiadawszy dokładnie wszystko z najdrobniejszymi szczegółami, wywołał łatwo zrozumiałe oburzenie na potworność postępków matki-zwierza, jakiej drugiej niema chyba na całym Bożym świecie, przywołał pamięć rozmyślnie rzucane kalumnie na bohaterów żołnierzy polskich i spowodował do niesienia, wniesione do Policji Państwowej i przy pilnowanie, by śledztwo dostało się w energiczne i niezawodne ręce.

Komisarz Stojków na polecenie Inspektora Lukskiego wzięwszy się energicznie do dzieła, doprowadził do tego, iż w ciągu niespełna 10 godzin miał wszystkich ptaszków zbrodniczych w swem ręku.

Doprowadziwszy przy niezwykle swym sprycie do tego, że Luft i Mosze Sonntag wypiewali całą prawdę, komisarz Stojków mógł z czystym sumieniem

przystąpić do przyaresztowania Władysława i Rozalii Książków, Sprince Sonntagowej, jej syna Maurycego Sonntagę oraz Ignacego Lufta

pod zarzutem zbrodni rabunkowego morderstwa i współwiny w zbrodni rabunku i zbrodni oszustwa

Ile jest warte życie dwu córek.

Legendę o udziale żołnierzy polskich w pogromie listopadowym ukuto pieniędzmi i krzywoprzysięstwem.

Senzacyjne aresztowania wczorajszej nocy.

(!!) Żywo w pamięć tkwią rabunki i mordy, dokonane w smutnej sławy miesiącu listopadzie r. 1918.

Głośnie echem odbiły się one w całej prasie polskiej, zagranicznej i zamorskiej.

Nie omieszkali wrogowie Polski wykorzystać momentu tego na naszą niekorzyść, zwalając winę całą na zajęcia ohydy i grozy na naszą walczącą armię, na naszego żołnierza, który z pogardą życia tocząc zaciekłe boje, uwolnił gród prastary od uzurpatorów i nachodźców.

Pożalowania godne zajęcia, których ofiarą padły nie tylko życia ludzkie ale całe domy i miasta osób niewinnych, to

porachunki bandytów z blatnikami.

Bandyci szli z żądaniami o zwrot grabieży, którą za bezcen zostawiali w rękach passerów, tj blatników.

Dnia 23. listopada 1918 r., taką nieproszoną wizytę złożył Sprince Sonntagowej starej zbrodniczej blatniczce Władysław Książek, notowany złodziej, w towarzystwie, w jej mieszkaniu pod l. 20, przy ul. Bożniczej.

Książek był przebrany w mundur żołnierza z rangą plutonowego,

który w przeddzień rabunku, skradł w jednym z magazynów wojskowych.

Następstwem najścia było rabunek oraz

zamordowania dwóch córek Sprince Sonntagowej, niezamężnej Klary i mężatki, w odmiennym stanie będącej, Eugenii Górnej oraz jej męża Zygmunta Górniego, oraz czwartą jeszcze osoby z rodziny Sonntagów.

Sprince Sonntagowa w mordercy najzupełniej poznała swego dobrego znajomego, z którym przeprowadzała transakcje, pachnące kryminałem.

To też robiąc doniesienie karne całkiem słusznie wskazała na Władysława Książka jako na mordercę jej dzieci.

Książek obłowiwszy się suto na rabunkach, po dokonaniu zbrodniczego bestyalskiego mordu

umknął ze Lwowa, pozostawiając władzom wymierzania sprawiedliwości jedyną pociechę tj. możliwość ścigania go listami gończymi.

We Lwowie pozostała czuła małżoneczka zbira, nie mniejsza artystka w kunszcie rzezimieszku, Rozalia z Podolczaków Książkowa, która postanowiła przedsięwziąć wszelakie kroki, by wpłynąć na zezwierzęconą starą blatniczkę argumentami brzęczącymi, iżby nie upierała się przytem, iż sprawcą rabunku i poczwórnego mordu jest mąż jej Władzio.

Zaczęły się więc narady z Ickiem czy Ignacem Luftem i fetowania go w osławionym szyneczku Sterna przy pl. Strzeleckim, obiecując mu 20.000 marek,

jeśli dokona tego, że matuczna Sonntagowa zmieni swój pogląd na osobę mordercy i weźmie w obronę jej Władzia.

Iciek wizał się do dzieła; udało mu się przekonać wyrodną matkę,

że tak czy owak zamordowani już nie odżyją, a ona może wziąć sutą opłatę od Książkowej,

Targ w targ, nastąpiła zgoda, że potwornej Sprince Sonntagowej uiszczi kwotę 225.000 Mk. Chodziło o to, jakim sposobem Książkowa ma wywrzasnąć tak olbrzymią gotówkę.

Otóż i na to Luft znalazł sposób. Ułatwić miał interes cały i dościsnąć do gotówki tak znacznej

Maurycy Sonntag, syn Sprince.

Książkowa była w posiadaniu 10 sztuk płótna po 200 m. sztuka, nowej maszyny Singera do szycia, znacznej garderoby męskiej Władzia swego oraz bieliznę męską i damską jak niemniej innych rzeczy.

Za to wszystko dał Maurycy 225.000 marek Książkowej, wywołując kopiatą naładowaną furę rzeczy, którą latorośl Sonntagów z miejsca sprzedała, wzięwszy za nie zwyż miliona marek.

Godna wyznawczyni zasad męża swego Iregu, który miał za żywota swego do odsiedze-

przez złożenie fałszywych zeznań i krzywoprzysięstwa.

Zagranica będzie mogła wyrobić sąd bezstronny, jakie indywidua urządziły rabunki, mordercy i pożogi oraz że wszystkie te zbrodnie były niczem innem jeno porachunkiem złooczyńców z passerami recte blatnikami, co później z świadomością złą wolą złożono na karb oficerów i żołnierzy polskich.

Zbrodnica piątka odpowie niebawem za swe czyny przed sądem.

Napad z granatami na policję w Stryju.

(kp.). W ubiegłą sobotę niewyśledzona szajka bolszewicka urządziła w Stryju napad na mieszkanie tamtejszego komendanta policji i posterunek policyjny.

Do mieszkania komendanta P. P. wywrotowcy wrzucili 2 ręczne granaty (t. zw. „Pier granaty“) podobnie też na podwórze koszar policyjnych.

Tak w jednym, jakoteż w drugim wypadku granaty eksplodowały, nie wyrządzając jednak na szczęście żadnej szkody.

Za złooczyńcami wszczęto poszukiwania.

Systematyczne kradzieże w Banku przem.

(kp.). Przedstawiciele sztuki złodziejskiej urządzili sobie w lokalu Banku Przemysłowego istną kopalnię złota i źródło „dochodu“.

W niedługo stosunkowo czasie padło tam ofiarą złooczyńców trzech klientów. Mianowicie przed około miesiącem skradziono pewnemu klientowi pół miliona marek; 16 bm. w południe przy balaskach likwidatury padł ofiarą opryska adwokat dr. Grzeszczyński, któremu złodziej w okamgnieniu wyciągnął z torby paczkę banknotów, zawierającą również pół miliona marek, zaś w dwa dni później skradziono znów innemu gościowi 100.000 marek polskich.

Jak nas informuje jeden z okradzionych, dr. Grzeszczyński, mimo momentalnego spostrzeżenia braku pieniędzy i przedsięwzięcia w porozumieniu z dyrektorem Śluszkiewiczem środków ostrożności, mianowicie zamknięcia bramy, zatrzymania wszystkich klientów i przeprowadzonej we wszystkich trzech wypadkach rewizji tak osobistej, jakoteż w ubikacjach banku, sprawcy ani razu nie wykryto.

Byłoby wskazaniem, by banki nasze w interesie swoim własnym, jakoteż swych klientów utrzymywały agentów policyjnych z funduszy, specjalnie na ten cel przeznaczonych. Tak urządzają się wszystkie banki zagranicą, zabezpieczając w ten sposób swych klientów od arcyniemitych niespodzianek.



Przejechana przez tramwaj w ul. Legionów.

(kp.). W sobotę, dnia 19 bm. około godz. 8-mej wieczór, a zatem w czasie najżywszego w ulicy Sykstuskiej ruchu, idący ku kawiarni Wiedeńskiej tramwaj LD, prowadzony przez motorowego J. Pęcaka, najechał na 18-letnią dziewczynę Jetti Fechter, krawczynię.

Dziewczyna schodząc z chodnika w ulicy Legionów w okamgnieniu znalazła się prawą ręką i częścią tułowia prawego pod tramwajem. Wraz z nią szedł jej narzeczony Ignacy Necher, który został na szczęście tylko potrącony przez tramwaj. Na krzyk przechodniów tramwaj zatrzymał się i wtedy można było nieprzytomną w drgawkach z wielkim na skroni guzem dziewczynę wydobyć z pod tramwaju i przenieść do sieni domu nr. 19, poczem kilku znajomych jej próbowało ją wodą ocucić. Do czasu jednak przybycia powozu, który ją miał do szpitala odwieźć, próby okazały się daremne.

Lekarz pogotowia ratunkowego dr. Cielewicz przybywszy na miejsce stwierdził u nieszczęśliwej dziewczyny złamanie czaszki, wpływ krwi uszami i liczne kontuzje. Ludzie, nadzwyczaj przejęci tym wypadkiem, opowiadali nawet o złamaniu kręgosłupa, co jednakowoż okazało się nieprawdą.

Fechterową w stanie groźnym odstawiono do szpitala powszechnego. Wczoraj popołudniu było u niej kilku urzędników z elektrowni.

Stan chorej jest poważny, jednakże dotychczas utrzymano ją przy życiu.

W interesie bezpieczeństwa publicznego leży pouczenie motorowych, by zupełnie zwalniaли biegu na miejscach krzyżowania się ulic, zwłaszcza tak nieprawdopodobnie rojnych i zgęszczeniowych jak skrzyżowanie ul. Sykstuskiej i Legionów.

Z teatru.

„Ósma żona Sinobrodego“, komedia w 4 aktach Alfreda Lavastra.

Teatr Nowości otworzył sezon jesienią utworem francuskim, który — niewiadomo dlaczego — na afiszach nazwano komedią, w reklamach teatralnych zaś farsą. Właściwie nie jest ani jedną ani drugą. Na komedię za płytkie, na farsę za ciężkie. Niebogata treść da się określić w krótkich słowach. Nowoczesny Sinobrody, naturalnie amerykański miliarder, po szczęśliwym rozwiedzeniu się kolejno z siedmiu żonami, z których każda zadowalała się odprawą 200.000 fr. rocznej renty, natrafia podczas sezonu kąpielowego w Ostendzie na starszą już pannę z francuskiej zubożałej rodziny arystokratycznej i bez długich ceregieli prosi o jej rękę. Panna, przypadkowo uwiadomiona o losie swoich siedmiu poprzedniczek, zgadza się na ten „interes“, lecz pod warunkiem podwójnej zapłaty. Uгода staje. Małżeństwo zawarte, ale tylko pozornie, albowiem pan wzbra-

nia panu wstąpić do swej sypialni. „Sinobrody“ doprowadzony do wściekłości, wystrychnięty na dutka. To mu się jeszcze w dotychczasowej tak bogatej praktyce nie zdarzyło. „Popełniłaś oszustwo“ — zarzuca słusznie sprytniej Paryżance. „Wiem o tem“ — odpowiada ona z wyrafinowanym snokojem — „ale nie będę przedmiotem handlu“. Cóż dalej? — Oczywiście rozwód. Tego dla odmiany żąda ona. On jednak stanowczo odmawia. A więc trzeba go zmusić. W tym celu pomysłowa kobieta aranżuje — znów pozornie tylko — zradę małżeńską i daje się pochwycić na gorącym uczynku. Dzieje się to w akcie trzecim, najlepszym z całej sztuki i dającym aktorom szerokie pole do popisu. W akcie czwartym, już po rozwodzie, następuje rozwiązanie zgoła nieprzewidziane. Rozwiedziona małżonka, obecnie już kobieta bogata i niezależna, zdobywa na nowo swego dzikiego miliardera, który zapewne teraz przestanie się bawić w Sinobrodego, zwłaszcza gdy dochodzi do przekonania, że się już postarzał a żona przysięga mu, że... mimo wszystko jest panną.

Ta komedyo-farsa może mieć niewątpliwie powodzenie pod warunkiem, że para aktorska w głównych rolach Sinobrodego Browna i sprytniej panny Mony mistrzowską w każdym szczególe subtelną gra zdoła zachwycić widzów, jak to było w Warszawie w Teatrze polskim, gdzie z trudnego tego zadania wywiązali się ku ogólnemu zadowoleniu pp. Stepowski i Brydzińska. Czy u nas powiedzie się to w równej mierze pp. Justianowi i Rasińskiej, trudno przesądzać. Oboje dali z siebie co dać mogli najlepszego, mieli chwile bardzo szczęśliwe, nie zdołali jednak doprowadzić do tej wyżywny, aby można powiedzieć, że gra artystów ratuje sztukę.

Było to zresztą cechą całego przedstawienia, które możnaby określić, jako po prawne. Z współgrających wybił się w trzecim akcie p. Nawrocki w roli niefortunnego amanta, grając z umiarem, którego brakło tym razem tak sympatycznemu artyście, jak p. Rasiński (margrabia naprawdę z pod ciemnej gwiazdy). Dobry typ detektywa dał p. Tartakowicz a dyrektora hotelu p. Larewicz. Epizodyczne role kobiece — pp. Jankowska i Klimontowa — bez zarzutu.

7 zastępcy.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórka zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11.

NADESŁANE.

MARYSIENKA-KOPERNIK
AMERYKANSKI

CYRK KING

Romans cyrkowo-salonowy w 6 aktach.
200 koni, tygrysy, lwy, małpy, 20 słoni i inne
najwspanialsza cyrkowe atrakcje. 21765

MISTRZ SKRZYPEK
ARPAD CZEGLEDY

z Budapesztu, koncertuje codziennie
wieczorem w kawiarni „WARSZAWA”
21761

Precz ze wstydlivością!

Każdy lekarz ci powie, że codzienne punktualne od-
wiedzenie W. C. jest podstawą zdrowia. — Chcesz
je utrzymać, zażyj rano PURYFIG. W każdej aptece
lub składzie apt. otrzymasz. (Skład apt. Mikolascha).
19254

WPISY

do LWOWSKIEGO INSTYTUTU MUZYCZNEGO

(ulica Sobieskiego 1. 4),

na nowy rok szkolny 1922/23 rozpoczną się
z dniem 21. sierpnia. Prócz dotychczasowych
wybitnych sił pozyskał Instytut na stałe dla naj-
wyższego kursu gry na fortepianie wysoko ce-
nionego pianistę i pedagoga Prof. Maryana Da-
browskiego, ucznia prof. Leszetyckiego i pani
Essipoff, byłego profesora najwyższego kursu kon-
serwatorium kijowskiego. Wiadomość tę intere-
sowani powitają z wielką radością. Kurs mistrzo-
wski gry na fortepianie prowadzić będzie nadal
znakomity profesor LEW SIROTA. 21655

BIELIZNA

gotowa lub na zamówienie do miary pierwszorzę-
dnej jakości po cenach bajecznie niskich, —
w Krajowej Fabryce Bielizny
SZYMONA RADA we Lwowie
UL. SŁOWACKIEGO 2.
21453

Wpisy do szkoły ludowej
przy Seminarjum A. Rychnowskiej we Lwowie
rozpoczną się dn. 25. sierpnia b. r. 21517

Kino LEW. Dziś poniedziałek 21. b. m.

WALKA SERC
(BRYLANTOWA GIEŁDA)

senzac. dramat w 6 aktach, osnuty na tle speku-
lacji szantażystów brylantami. Wspaniała reżyseria
doskonała gra artystów, świetne typy. 21779

Sojusz niemiecko-bolszewicki.

Londyn. (AW) Korespondent „Times’a”
donosi z Rygi, że Czicherin i Litwinow
pertraktują obecnie z rządem niemieckim
o zawarcie sojuszu

Dotychczasowe umowy rosyjsko-
niemieckie będą unieważnione, a podpisa-
nie nowej umowy nastąpi niezadługo.

Katastrofa kolejowa pod Lublinem.

Lublin. (Pat) Dziś rano o godzinie 4
min. 40 pociąg pośpieszny idący z Kowla
do Warszawy wskutek złego nastawienia
zwrotnicy najechał na stacyi Minkowice
pod Lublinem na pociąg towarowy. Dzię-
ki dostrzeżeniu przez maszynistę złego na-
stawienia zwrotnicy pociąg pośpieszny
zdołano powstrzymać. Nie mniej jednak

przy zderzeniu trzy wagony pociągu
kuryerskiego zostały zdruzgotane a trzy
uszkodzone, 7 zaś wagonów pociągu to-
warowego uległo rozbiciu. Wypadku z
ludźmi nie było tylko 3 osoby ze służby
kolejowej zostały lekko ranione. Po dwu
godzinach pracy tor oczyszczono i dalszy
ruch odbywa się normalnie.

POLHAN w Krakowie,
ul. Floryańska 4. Tel. 1526

podaje do wiadomości Szan. Odbiorców, że od
dnia 1. sierpnia b. r. prowadzi wspólnie z firmą

„ZETPENA” Zakłady prze-ysłowo-han-
dlowe przedsiębiorstw naf-
towych w Krośnie, Składy towarowe w Krośnie.
z których na każde ży-
czenie dostarczyć może ma eryatów szamotowych
(ogniotrwałych) — repres-ntowanych przez firmę

„POLHAN” fabryk Twarzystwa akcyjnego
na Górnym Śląsku — oraz MPV i WAG z fabryk
„GARVENSWERKE” w Wiedniu, których to firm
wyroby znane są u nas z najlepszej jakości. — Po-
nadto uwiadami my, że składy te w Krośnie zaopa-
trzone są we wszelkie artykuły techniczne i budo-
wlane, oraz maszyny do przerobu łańcuchowego —
Łaska węgla a nie prosimy skierować bądź do firmy.

„POLHAN” w KRAKOWIE,
bądź też dla szybkiego złatwiecia do firmy: 19241
„ZETPENA” w KROŚNIE.

Adwokat i obrońca
Dr. M. GRUND
otworzył kancelaryę we Lwowie, ul. Gródecka 1. 13
(rog Łąkowej) 1363

GROŻBY ANGLII.

Berlin. (Pat) „Berliner Tageblatt” w
telegramie swego korespondenta z Adrya-
nopola donosi o pogłosce pochodzącej rze-
komo z kół włoskich, że w razie zastoso-
wania przez Francję akcji wobec Nie-
miec, Anglia pozwoli Grekom na wkrocze-
nie do Konstantynopola

AUSTRIA DOSTAŁA 20 MILJ. FRAN-
KÓW KREDYTU.

Wiedeń. (Pat) WBK. donosi, że rząd
austriacki otrzymał z francuskich kredy-
tów 20 milj. franków do swej dyspozycji.

BOLSZEWICY KONFISKUJĄ OKRETY
ANGIELSKIE.

Moskwa. (Pat) Jak donoszą „Izwie-
stija” rząd sowiecki zatrzymał w Batum
przybyłe tam pod strażą angielską dwa
statki, które dawniej należały do handlo-
wej marynarki rosyjskiej, na mocy tego,
że zostały one nabyte przez obywateli an-
gielskich już po upaństwowieniu w Rosyi
własności prywatnej.

SŁOWACY PRZECIW CZECHOM.

Cieszyn. (AW) „Vecerni cesky Slovo”
atakuje ks. Hlinkę i słowackie stron. ludo-
we z powodu zająć jakie miały miejsce
podczas uroczystości poświęcenia sztanda-
ru org. „Orla” w Zlatich Moorawcach,
mianowicie po mowie ks. Hlinki, wspomi-
nającej o umowie w Pittsburgu, obecny
tłum ludu krzychał: „Precz z państwem
czeskim, hańba mu i tp.” Przy końcu wie-
cu odśpiewano hymn narodowy słowacki
w zmienionej treści, bo zamiast słów:
„Gdy się chmury stoczą Słowanie ożyją”
śpiewano: „Gdy się Czeši stracą, Słowa-
nie ożyją”.

WŁOCHY NIE DOPUSZCZA DO POŁA-
CZENIA SIĘ AUSTRII Z NIEMCAMI.

Wiedeń. (Pat) „N. Fr. Presse” podaje
z Berlina informację zasięgniętą w „Dai-
ly Telegraph” wedle której Schanzer na
ostatniem posiedzeniu konferencji londyń-
skiej oświadczył że Włochy nie dopuścili
by do połączenia się Austrii z Niemcami,
ani do utworzenia nowej federacji naddu-
najskiej. Według tych informacji Schan-
zer miał oświadczyć, że najlepszą byłaby
unia celna Austrii z Włochami, przyczem
Czechosłowacya mogłaby być trzecim
partnerem.

ENVER PASZA ŻYJE!

Bordeaux. (Pat) Radio. Donoszą z Tur-
kestanu, że wiadomość o śmierci Envera
Paszy nie potwierdza się

LUDNOŚĆ CZECHOSŁOWACY.

Berno. (Pat.). W „Lidowych Nowinach“ prezydent urzędu statystycznego d. Weirer ogłasza wyniki spisu ludności w Czechosłowacji według narodowości, a to wedle stanu z dnia 15. lutego 1921. Sprawozdanie to twierdzi, że w Czechosłowacji znajduje się 3.122.680 Niemców, 7.750.186 Czechosłowaków, 745.935 Węgrów, 78.656 Polaków, 459.346 Rosjan, 180.232 Żydów i 22.235 osób innych narodowości.

KRÓL SERBSKI W MARYENBADZIE.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ donosi z Maryenbadu, że król serbski Aleksander i królowa Marya przybyli tam incognito i zamieszkali w hotelu Weimar, w którym niegdyś mieszkał król angielski Edward. Na liście gości zapisał się jako hr. Avala.

STAN ZASIEWÓW W ROSYI.

Moskwa. (Pat.). Według doniesień pism na całym obszarze Rosyi zasiewy są w bieżącym roku mniejsze niż były w roku ubiegłym. Stan zasiewów wynosi 55 proc. zasiewów z roku 1916.

NAGRODY W ARMII SOWIECKIEJ.

Moskwa. „Izwestia“ ogłaszają rozkaz R. W. nr. 1699, wprowadzający w armii sow. system specjalnych nagród za dobrą pracę. Nagrody otrzymywać będą zarówno zasłużone jednostki, jak i całe oddziały.

IMPORT I EKSPORT NIEMIECKI.

Berlin. (Pat.). Import niemiecki w pierwszej połowie br. wynosił 142 miliardów, eksport zaś 130 miliardów marek.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ donosi z Belgradu, że konferencja państw małej Ententy odbędzie się nie w Maryenbadzie ale w Pradze, gdzie rozpocznie się dnia 24 bm.

UROCZYSTOŚĆ POWSTANIA GÓRNO-SŁĄSKIEGO.

Katowice. (Pat.). W niedzielę, dnia 20 bm. odbyła się na G. Śląsku uroczystość rocznicy powstania. Jeden z piękniejszych obchodów odbył się w Mysłowicach. Był on zorganizowany przez grupę miejscowego Związku b. powstańców. O godz. 9.45 ruszył pochód, liczący 5000 osób do Słupca, gdzie grupa miejscowa urządziła uroczystość odsłonięcia pomnika na cześć poległych bohaterów śląskich. Po odprawieniu mszy św. wygłoszono szereg przemówień. W zastępstwie gen. Szeptyckiego pułk. Prochaska złożył wieniec u stóp pomnika. Następnie pochód ruszył na cmentarz, gdzie spoczywa 27 powstańców. Wygłoszono również przemówienia. Udano się potem do kaplicy myśłowickiej, gdzie w czasie powstania rozstrzelano kilku powstańców. Na rynku w Mysłowicach odsłonięto tablicę na cześć dwóch rozstrzelanych powstańców. Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem Roty Konopnickiej.

NOWA KONFERENCJA W BERLINIE.

Paryż. (Pat.). Konferencja rozpocznie się w poniedziałek popołudniu. Tematem obrad będą warunki na jakich komisja odszkodowań będzie mogła udzielić odpowiedzi na prośbę Niemiec o moratorium. Członkowie komisji spodziewają się, że Niemcy dobrowolnie zgodzą się na gwarancje, bez których Francja nie mogłaby się żadną miarą zgodzić na moratorium.

WYJAZD DELEGATÓW KOMISJI DO BERLINA.

Paryż. (Pat.). Dziś wieczorem wylechali do Berlina sir John Brandbury, delegat ang. komisji odszkodowań oraz członek komitetu gwarancyjnego Maucier w towarzystwie pp. Bergeri, sekr. komisji i Feltina, rzeczoznawcy finansowego.

Berlin. (Pat.). Należy przypuszczać, że rokowania przybywających tu członków komisji reparacyjnej z przedstawicielami rządu niem. potrwać kilka dni, wobec czego komisja reperacyjna nie będzie mogła w sprawie moratorium wydać decyzji przed końcem następnego tygodnia.

FRANCJA NIE USTĄPI

Paryż. (Pat.). Havas. Jak zaznacza „Temps“, rząd francuski trwa nadal na stanowisku, że moratorium może być udzielone Niemcom jedynie do końca b. r. pod warunkiem, że Niemcy udzielią gwarancji produktywnych, — zaprojektowanych przez Poincarégo na konferencji londyńskiej, a mianowicie rezekcji nad kontrolą nad niemieckimi kopalniami i lasami rządowymi.

LICZBA BEZROBOTNYCH W ŁODZI.

Łódź. (AW.). Według informacji urzędu pracy do ogólnej liczby bezrobotnych przybyło obecnie 4.000 robotników wskutek zwolnienia z wojska rocznika 1899. Ogółem bezrobotnych w Łodzi jest obecnie 14.000.

Z MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU ROBOTNIKÓW ROLNYCH.

Wiedeń. (AW.). Dnia 15. b. m. ukończono obrady międzynarodowego kongresu robotników rolnych, na który zjechali delegaci Anglii, Niemiec, Włoch, Holandyi, Danii i Polski. Kongres omawiał sprawę organizacji proletariatu wiejskiego. Uchwalono wywrzeć nacisk na poszczególne rządy, aby dążyły do podniesienia wykształcenia stanu robotników rolnych, co wpłynie również na ich fachowe kwalifikacje. Kongres zadeklarował się antymilitarystycznie oraz wezwał do solidarności z robotnikami miejskimi.

KONFERENCJA AUSTRYACKO-CZESKA W PRADZE.

Wiedeń. (Pat.). W. B. K. Kanclerz austriacki Dr. Seipel i minister finansów Segur odjechali dziś wieczorem do Pragi. W poniedziałek odbędzie się w Pradze konferencja między austriackimi mężami stanu i czechosłowackim prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych Dr. Beneszem. W środę nastąpi w Berlinie spotkanie Dr. Seipela z niemieckim kanclerzem Brem. Wirthem. Austriacki minister spraw zagranicznych ze względu na konieczność utrzymania ciągłości spraw dyplomatycznych pozostał w Wiedniu.

O UZDROWIENIE WALUTY.

Londyn. (Pat.). Na wczorajszym zebraniu robotników w Leamington, angielski delegat robotników Bentillet zaproponował urządzenie powszechnego strajku robotników w całej Europie aż do czasu stabilizacji walut.

Przewódca robotników Clines sprzeciwił się tej propozycji, oświadczając, że dla problemu stabilizacji walut niema rozwiązania. Jego zdaniem tylko trzy kraje mogłyby przeprowadzić unormowanie stosunków gospodarczych małych krajów, a mianowicie: Anglia, Francja i Ameryka, ale tylko wtedy, gdyby działały wspólnie.

ODBUDOWA PÓŁNOCNYCH DEPARTAMENTÓW FRANCJI

Paryż. (Pat.). Havas. Wedle przeprowadzonej przez „Excelsiora“ ankiety w sprawie stanu odbudowy departamentów północnych na 335.000 hektarów ziemi uprawnej a zniszczonej działaniami wojennymi pozostało jeszcze 300 ha, w stanie niezdolnym do uprawy. Co się tyczy odbudowy przemysłu, to 59 proc. przemysłu przedwojennego uruchomiono. Przemysł w wzmiankowanych departamentach zatrudnia dziś 94 proc. robotników z r. 1914. Odbudowano domów 112075. Praca nad odbudową osiągnęła koszty wynoszące 15 miliardów franków. Taka sama suma potrzebna jeszcze na ukończenia odbudowy.

RZĄD WŁOSKI PRZECIW STRAJKOM.

Berlin. (PAT) Według Fossische Zeitung“ wydał rząd włoski za uczestnictwo w ostatnim strajku 60 urzędników telegraficznych, 111 kolejowych oraz skreślił 50 proc. podwyżkę.

Weści z Sowdopji.

Rozstrzelanie arcybiskupa.

RYGA. (R. spres) Z Moskwy komunikują, że w Irkucku został rozstrzelany arcybiskup miejscowy Anatol, skazany przez trybunał rewolucyjny za zbieranie rekwizycji mienia cerkiewnego.

Pogłoski o ustąpieniu Kalina i Ciurupy.

PARYZ. (Russpress) „Los Dernieres Nouvelles“ dowiaduje się, że pod naciskiem lewego skrzydła Międzynarodówki w najbliższym czasie mają ustąpić ze swych stanowisk, rzekomo z powodu stanu zdrowia, prezes centralnego komitetu wykonawczego Kalinin i zastępca Lenina — Ciurupa. Prezesem komitetu wykonawczego ma być Kamienew.

Reformy sowieckie.

MOSKWA. (Russpress) W najbliższym czasie mają być skasowane obowiązujące dotąd dla wszystkich „książki robocze“, w zamian których będzie wznowiony poprzedni system paszportowy.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski!

REKLAMA SWIETLNA na II. TARGACH WSCHODNICH.

Zgłoszenia na wystawienie reklamy ekranowej na placu Targów Wschodnich przyjmuje Polskie Biuro podróży „Orbis”, Lwów, ul. Jagiellońska 20—22.
2165

Teatr Światły APOLLO „Zaginione radium”

Od poniedziałku 1 sierpnia b.r. Sensacyjny na nowość „Nordisk”. Dramat sensacyjno-kryminalny w głównej roli JOE DEBS. 21782

Z teki aforyzmów

(?) Podłotek żyje dniem jutrzejszym — kobieta dniem dzisiejszym — matrona dniem wczorajszym.

Pamięć — to ostatnia uprzejmość w miłości.

Dzisiaj najwięcej jest dobroczyńców takich, którzy zamiast dawać — biorą.

Fala drożyzny, która nas zalewa, zna tylko przypływ i nie widać nigdy — odpływu.

Sztuka jest i pozostanie zawsze czemś wielkiem. Małymi bywają częstokroć ci, co artystami się zowią.

Sprawy gospodarcze.

Eksport drzewa polskiego do Francji. Konsul polski w Le Havre w piśmie do Zarządu Targów Wschodnich donosi, że, dzięki intensywnej propagandzie prowadzonej przez paryską polsko-francuską Izbę handlową na rzecz drugich Targów Wschodnich, w kołach kupieckich i przemysłowych w Havre powzięto myśl urządzenia wycieczki do Lwowa w czasie trwania drugich Targów Wschodnich. Szczególne zainteresowanie ujawnili Towarzystwa francuskie budowy okrętów i łodzi, które w licznych zapytaniach informowały się, czy Polska jest w stanie dostarczyć materiału drzewnego na budowę okrętów, a mianowicie drzewa jesionowego i cisowego, które już przed wojną importowano, jako pochodzące z Polski. Wobec tego, że na tegorocznych Targach ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych wystawi w osobnym pawilonie doborowe produkty drzewne z lasów państwowych, istnieje uzasadniona nadzieja, że przemysłowcy francuscy będą mogli pokryć swoje zapotrzebowania na Targach Wschodnich, a tem samem utworzy się nowy rynek zbytu dla polskiego przemysłu drzewnego.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 21. sierpnia 1922

NIEOFICJALNA GIEŁDA

Dolary amerykańskie 8200—8350, jedyński i dwójki 8100—8150, dolaru kanadyjskie 8050—8100, jedyński i dwójki 7950—8000 marki niemieckie 760—780, setki 730—750, drobne ———, leje 59 00—60 00 drobne 58 00—59 00, czeskie korony 225 00—230 00, drobne 220 00—225 00, ruble 5-setki 140 00—160 00, setki 140 00—150 00 25-rublowki 135 00—145 — franki franc. 630 00—650 00; funty szterl. 33300—34000 —, franki szwajcarskie 1400 00—1450 00, Złoto: 20-kor.

31.000—32.000, 20-frankówki 30.000—30.500 20-markówki 30.300—30.400, 10-rublowki 38.000—38.500, srebro korony austriackie 635—645, floreny 1650—1670 rubla 2400—2450

Nadesłane.

ICYTACYA DOBROWOLNA

pod Zarządem Hał Aukcyjnej, odbędzie się d. 24 bm (czwartek), przy ul. Łyczakowskiej 43, I piętro, o godz. 10 rano. Licytowane będą: Bijuteria, Srebro stołowe, Futra, Jada n a, Sympialnia, Szafy, Sofy, Stoliki, Dywany, Portyery, Pościel, Materace, Ubrania, Bielizna, Serwisy, Szkło, Urządzenia kuchenne, Naczynia kuchenne, Naczynia a kuchenne, nikielowe, Lampy i Drobiazgi. 21760

Premiera! Teatr Światły

„Wanda” ul. 3-go Maja 11. „Warsz w “ pl. Akademicki 5. Dzisiaj i w dniu następnym

Człowiek, który sprzedaje swój cień

Sensacyjny, pełen efektów dramat w 6 wielkich aktach. — W głównych rolach Paweł Wegener i Lydia Salmonowa. 21488

Milionówka. W sobotnim ciągnięciu milionówki wylosowano Nr. 1,342,115.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO. TEATR WIELKI.

Poniedziałek, wtorek i środa o godz. 7.30 „Ten, którego biją po twarzy” (gościnny występ W. Brydzińskiego).

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek, wtorek i środa o godz. 7.30 „Osma żona Sinobrodego” sztuka w 3 akt. A. Lavaire.

W CYRKU A. CINESELLEGO codziennie wspinał atrakcyjne przedstawienie. Wszystkie najwybitniejsze siły. Produkcyę zdumiewającą i olśniewającą. Lwów nie widział jeszcze nic podobnego. Bilety wcześniej do nabycia w sklepie St. Gabryela, Lwów, Legionów 1. 21766.

ARPA D CZEGLĘDY, skrzypek-wirtuoz, zjechał do naszego miasta i od razu wzbudził podziw a nawet zachwyt znawców. Wirtuoz to w istocie fenomenalny. Nietylko opanował po mistrzowsku technikę instrumentu, ale umie przelewać węduszę i serce, fascynując słuchaczy. Mistrz Czeddy występuje co dnia wieczorem i na czele swojej orkiestry w Kawiarni WARSZAWA, Lwów, plac Smolki 3. 21764.

Małe Collosseum w ogrodzie Teatynska 14 pod dyr. Ludwikowskiego. Zmiana programu. 21401

Towarzystwo Sztuk Pięknych we Lwowie, ul. Dzieduszyckich 1, (Gmach Muzeum Przemysłowego) zawiadamia, że zbiorowa wystawa „Ze starej teki Mirona” oraz akwarel A. Pareńskiego otwarta będzie tylko do 3. września włącznie.

Zgon uczonego. W Paryżu zmarł historyk Ernest Lavisce, członek Akademii francuskiej

Na podstawie par. 19, ust. pras. proszę uprzejmie o zamieszczenie w najbliższym numerze dziennika następującego sprostowania:

W numerze 6346 Wieku Nowego z dnia 8-go sierpnia ukazała się kłamliwa notatka p. t.: „Kacyk prowincjonalny”. Sprawa przedstawia się następująco: W dniu 23. lipca b. r. wyszedłem przed biuro o godz. 5:40, gdyż właśnie miał nadejść pociąg ze Lwowa do Janowa. Nagle usłyszałem głosną klótnię na peronie toczącą się między żandarmem p. G. a jakimś obcym panem. Pan G. mający właśnie służbę na dworcu kolejowym zwrócił grzecznie uwagę owego pana, którym był p. Matiasz Drucker, akademik-żyd ze Lwowa, ażeby się usunął z szyn, gdyż nadejdzie za chwilę pociąg i zaznaczył, że po szynach chodzić nie wolno. Wówczas p. Drucker wywołał awanturę twierdząc, że on wie, co mu wolno, wreszcie bardzo rozsierdzony przybiegł do mnie prosząc o peronówkę. Oświadczyłem mu, żeby nie wywoływał awantury, gdyż peronówka nie uprawnia do chodzenia po torach, lecz tylko do przebywania na peronie. Wówczas p. Drucker zaczął krzyczeć podniesionym głosem: „Co mnie Pan ma uczyć ja wiem co mi wolno a co nie. Pan jest bez wychowania, ja Panu pokażę”. Na taką impertynencję akademika, aczkolwiek żyda, oświadczyłem mu, że jestem starym urzędnikiem i przepisy kolejowe dobrze znam, i „że jest za głupi, żeby mnie przepisów uczył”. Wówczas wywołał taką awanturę, że obecny na peronie urzędnik skarbowy żyd, p. L. ze słowami „Ja tego gudłaja nauce, widząc uliczne zachowanie się p. Druckera, pobiegł po komendanta policji p. Sz., który p. Druckera uspokoił, wylegitymował i wniósł skargę do sądu za napad na urzędnika, będącego w służbie. Oto cała prawda.

Adolf Skorka, naczelnik stacji w Janowie (kp) Tragiczne wleprze. Marya Paduczak dojrzała onegdaj na pl. Unii Brzeskiej ku swej wielkiej radości, że na ławie nr. 77, sprzedaje się wieprzowina. Piesmutniała jednak, gdy spostrzegła, że w wieprzowinie tej (w cenie 750 Mk. z kością a 1.000 Mk. bez kości) jest, jak określiła, więcej węgłów, niż liter w „Wieku Nowym”. Przyzwala więc posterunkowego Nr. 513, by zrobił z tem mięsem porządek, lecz posterunkowy ustąpił przed argumentem rzeźnika, że lekarz pozwolił sprzedawać to mięso. posterunkowy powinien był to świństwo trujące zabrać w każdym razie i odstawić do magistratu.

Złe mięso sprzedają, a dobre chowają. Na placu Halickim w budce Nr. 18 odmówiono wczoraj publiczności sprzedaży wieprzowiny. Gdy niewierni Tomaszowie spodnicach wezwali posterun-

kowego, by zajrzał pod ladę, okazało się, że rzeźniczka ukryła tam 6 szynki i 1 połdewicę. Początkowo nie chciała tego sprzedać, chowając je dla gości na poniedziałek, później zgodziła się na sprzedaż ale po wyższej cenie, skończyło się zaś na tem, że mięso to rozsprzedano po cenach wytycznych, a rzeźniczka dla satysfakcji urządziła serdeczną awanturę.

(kp) Kradzieże. Inżynierowi W. Rawskiemu, Potockiego 61, skradziono z mieszkania złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości pół miliona mk.

Do mieszkania Laury Wolfsgruber w Lesienkach, włamał się niewykładowany złodziej i skradł jej garderobę wartości 360 tysięcy mk.

Emil Ulrich, właściciel składu maszyn przy ul. 3-go Maja skonstatował, że skradziono mu już drugą maszynę do pisania.

W tramwaju K—D stracił na rzecz nieznanej go kieszonkowca Ignacy Akselrad portfel z 15 tysiącami Mk., Herman Klar z 10 tysiącami marek, Joachim Lisako złoty zegarek z łańcuszkiem.

—OO—

NAJSŁAWNIEJSZY AKTOR FILMOWY. Jest nim obecnie Eddie Pollo, Amerykanin. Jak niegdyś wzbudzał zachwyt publiczności obu półkuli świata, (zwłaszcza kobiet!) Psylander, piękny jak Apollo Belwederski, tak dziś zachwycają się (już teraz porównano z kobietami i mężczyznami!) Eddiem Pollo. A nie jest on ani piękny, ani tak elegancki jak ś. p. Psylander. Nie ubiera go też pierwszorzędnego krawiec angielski. Ale jego śmiałe ciało zna wszelkiego rodzaju sporty i człowiek ten za dziwiał swoją nieustraszoną odwagą. Dramaty filmowe, w których on grywa, najeżone są niebezpieczeństwami, które mrozą krew w żyłach widzów. Ze wszystkich opresji on wychodzi zwycięzca. Jeden z takich dramatów, oczywiście sercowych, w którym Eddie Pollo ma znowu świetną popisową rolę, wyświetlają obecnie odnowiony pięknie Kineoteatr MARYSIENKA i KOŁO PERNIK. Dramat ten p. t.: „Płonące źródło“, należy do Cyklu „Cyryl i Mefisz“, wystawiony sumptem miliona dolarów. Ostatni wyraz techniki filmowej, Groza przejmujące obrazy, w których triumfuje odwaga i dzielność w walce z potworną intrygą

PÓJDZIEMY WSZYSCY niebawem do „BAGATELI“, która dnia 24. b. m. otwiera swoje podwoje pod nową dyrekcją p. Bronowskiego. Dość będzie przejrzyć repertuar, aby nabrać wyobrażenia o bogactwie programu i artystycznych walorach tej nowej imprezy. Ma ona wszystkie warunki po temu, by uweselić Lwowian szlachetną w dobrym stylu, a nie pozbawioną pieprzki rozrywką. Przedstawienie inauguracyjne, powtarzamy, odbędzie się dnia 24. sierpnia 1922 roku 21762.

WZYWA się wszystkich właścicieli realności we Lwowie i na prowincyi, aby, o ile nie otrzykali listu otwartego do Ministra sprawiedliwości zgłaszali się osobiście w biurze koniecznej obrony właścicieli realności we Lwowie, ul. Brajerowska 3, I. p., w godzinach od 9—12 i od 4—6, celem podpisania ważnej petycji w sprawie zmiany ustawy o ochronie lokatorów. 21756.

PODRZĄDKI na własną stopę i ochraniające od omdlenia i upadku — polecane przez W. P. lekarzy — specjalistów **ZAKŁAD OBUWIA L. Nowosad** Lwów, ul. Słowackiego 6. Telefon 85. 14605

Nedza wśród inteligencji przybrała ostatnimi czasy przerażające wprost rozmiary. Dotyczy to szczególnie starszych, samotnych kobiet, które miały dawniej jakiś zaoszczędzony kapitał i trochę rzeczy, co wszystko już „przejadły“. A trzeba jeść, aby nie umrzeć głodową śmiercią. Więc do-

póki jest jeszcze coś do sprzedania w domu, wynosi się na sprzedaż. Lecz nadchodzi dzień, w którym nie już do sprzedania nie ma. Czy taka wdowa samotna, lub stara panna niezdolna już dziś do zarobkowania, inteligentka, ma wyjść na ulicę i wyciągnąć rękę do przechodniów? Chcemy jednej z nich, której adres podamy dobroczyńcom, zaoszczędzić tego wstydu i otwieramy dla niej w „Wiek Nowym“ składkę pod rubryką: „Dla biednej starej wdowy“.

Kronika sportowa



Pogoń — Ruch (Śląsk) 12:0 (4:0).

Rozwój piłki nożnej kroczy u nas szybko, aniżeli się to przeciętnemu sportowcowi zdawać mogło. Dzięki niewyczerpanemu w pomysłach P. Z. P. N. doszliśmy do tego, czego zagranicą nigdy nie osiągnięto i zdaje się nie osiągnąć. Powstał u nas zupełnie nowy rodzaj zawodów futbolowych — „matche komiczne“. Proszę, niechaj ci, którzy mówią o niskim poziomie naszego sportu, wskażą mi gdziekolwiek za granicą tak zbawienny pomysł propagandy sportowej, stworzenie z matchu piłki nożnej — kabaretu. To, czegośmy wczoraj byli świadkami, daje nadzieję, że krocząc tą drogą dalej, match o mistrzostwo Polski będziemy reklamowali jako „półtorę godziny śmiechu“. Sukces pewny.

Genialny ów pomysł P. Z. P. N. jest w założeniu swym bardzo prosty — o przynależności drużyny do klasy A decydują: 1. konieczność osiągnięcia pewnej minimalnej, bo aż 48 sięgającej liczby drużyn pierwszoklasowych (nie tyle godna ile liczna reprezentacja wobec zagranicy) i 2. przynależność terytorialna, która zwalnia od umiejętności kopania piłki, znajomości zasad gry itd.

Dziwić się tylko należy, że tak rozwinięta w Polsce prasa sportowa nie zajmuje się zupełnie problemem odpowiedniego zorganizowania rozrywek o mistrzostwo Polski, które zapobiegałyby dalszemu upadkowi poziomu gry w klasie A.

Przebieg wczorajszego matchu „o mistrzostwo“ był następujący: Już w pierwszych minutach uzyskuje Pogoń, która wystąpiła w pełnym składzie, zupełną przewagę. Pierwsze trzy minuty przynoszą trzy rzuty narożne i jedną bramkę na korzyść Pogoni. Gra w pierwszej połowie toczy się ustawicznie pod bramką Ruchu; ciągle przebiegi i strzały na bramkę gości zostały uwiecznione w 16, 25 i 26 minucie trzema punktami dla Pogoni.

W 37 minucie, jedyny za cały przeciąg gry, groźny moment pod bramką Pogoni. — Błoto na boisku, a nadto 11 graczy Ruchu u-

nemożliwiło ruchliwemu atakowi Pogoni zdobyć większej ilości goali.

W drugiej połowie, przez pierwszych 10 minut gra otwarta, jednak już w 11 minucie Pogoń, po osiągnięciu goala z ładnej kombinacji Garbień — Bacz, przenosi z powrotem cały Ruch pod jego własną bramkę. W 20 m. Bacz strzela z karnego 6 bramek, poczem szybko po sobie następują dalsze goale w 26, 30, 38, 40, 43 i 45 minucie. Rogów 11:0 dla Pogoni. Bramki uzyskali Wacek 6, Bacz 5, Garbień 1.

Wynik matchu, osiągnięty przez Pogoni, jest znacznie lepszy od wyniku matchu Cracovia — Ruch (8:2 i 7:0). Przypisać to należy większej sile przebojowej środkowej trójki napadu, Skrzywdła, zwłaszcza Słonecki, słabe. O reszcie drużyny trudno byłoby powiedzieć coś konkretnego wobec zupełnego braku pola do popisu. Zdaje się jednak, że Pogoń nie osiągnęła jeszcze swej przedwakacyjnej formy.

Publiczność opuszczała boisko w nastroju bardzo wesołym.

Sędziował dobrze k. Zweig z Krakowa.

(Telefonom).

Kraków. Cracovia rozegrała w sobotę i w niedzielę dwa matche z węgierską pierwszoklasową drużyną B. T. C., odnosząc w obu dni zwycięstwo. Wyniki:

Sobota 2:1 (0:1).

Niedziela 1:0 (0:0) na korzyść Cracovii.

Łódź. (AW.). Rozegrano tu wczoraj zawody piłki nożnej między Polonią (warsz.), a Łódzkim G. S., zakończyły się wynikiem 3:0 (1:0) na korzyść Polonii.



Lekka atletyka zagranicą.

Nowe rekordy węgierskie. Na mecie lekkoatlet. w Egypcie ustanowił Kiraly nowe rekordy węgierskie na przestrzeni 10 km. w 33'39,5", 4 mil. ang. (6436 m.) w 21'6,3" i 5 mil ang. (8045 m.) w 25'45,4".

W chodzie na 3000 m. pobił Hora (F. T. C.) długoletniego mistrza Szabla'a (F. T. C.) w 14'18,3" (rek. węg.).

Monachium Na mecie lekkoatlet. urządzonym przez związek gimn. pobił Pelizer (Szczecin) rekord niemiec. na 500 m. nowy rekord wynosi 1'05'8". Inne wyniki: skok w dal Schmid 7'15 m. (1); 200 m. Schmid 23"; 100 m. 11"; rzut kulą Hayman 12.44 m.; rzut oszczepem Bösswirth 49.39 m.; 110 m. z pł.: Trossbach 15,9"; 1500 m.: Pelzer 4'15"; dysk. Grafwallner 38,18 m.; skok o tyczce 3.40 m.;

WAŁY TRANSMISYJNE

wyrobu światowej Fabryki stali Böhlera.
(Skład i zastępstwo na Małopolskę)

ADOLF WIETCHY

stalowe od 20 do 100. mm. — **STAL** rapidowa, dyamentowa, chromowa i narzędziowa. — **DRUTY** stalowe. — **BLACHA** stalowa w różnych wymiarach, Fabryka maszyn ślusarskich oraz dla br. drzewa i metali **Lwów, Dekerta 4**
1615

Dr. Maksymilian Roller
ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4
Kieparowska 4. II. p. 20 88

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
były elev. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 20385
powrócił i ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święta od 9-12, Kraszewskiego 3.

Załad denysyczny-lekarski 21730
Or. młd. Emilia i Marcina Rapsa
Lwów, Sykstuska 14, I. p. p. przyjmuje od 9—113—6.

Plug motorowy „Praga“
40 HP, 3-szybów dostarczy natychmiast „Pion“
Lwów, Lwowska 48. tel. 476. 21601

Zelazo szlabowe, Blache

Dźwigary po oryginalnych cenach fabrycznych w posyłkach całowagonowych poleca
„PILOT“ SPÓŁKA Z OGRAN. POR.
Lwów, ul. Batorego 4. 20529

„EWOLUTA“
Biuro Komisowo-Handl. i Techniczne
Lwów, Ossolińskich 11

przeprowadza transakcje kupna i sprzedaży majątków rolnych, terenów nafiowych, przedsiębiorstw fabrycznych i realności. Posiada wielki wybór majątków we wszystkich częściach kraju, olbrzymi wybór na Pomorzu i w Poznańskim. Kupno, sprzedaż, komis maszyn, urządzeń techn., narzędzi rolnych, produktów tekstylnych itp. 21313

Większe przedsiębiorstwo
poszukuje czynnego spółnika z większą gotówką do rozszerzenia przedsiębiorstwa zbożowego i kolonialnego, oraz do uruchomienia kompleksowej fabryki w Lwowie. Warunki korzystne, dostateczne zapewnienie. Zgłoszenia poważnych rezydentów pod „Emteka“ do Adm. Wieku Nowego. 19207

Marki pocztowe sprzedaje w każdej ilości po najniższych cenach, wysyłam także wybory na prowincję. „MERKUR“, Lwów, Kopernika 24. 19213

Przyjmuje wszelkie roboty rękodzielnicze, oraz dekoracje na TARGI WSCHODNIE. Machalski, ul. Leona Sapiehy 45. 19236

DACHY LUKOWE
w każdej rozpiętości, plany tartaków i innych budynków przemysłowych oraz wszelkie rekonstrukcje wykonuje Inż. Edward Strohal, Lwów, Cichonek 6. 21739

Lokomobila Garret-Smith
ok. 30 HP. 8 atm. 20 m² wraz z dokumentami natychmiast do nabycia. Inżynierowie Mund i Horniker, Lwów, Łyczakowska 40, Telefon 665. Lokomobila do obejrzenia we Lwowie. 21743

Łóżka żelazne.



21777

Pracownia haftów ręcznych
J. Górskiej
Lwów, Małeckiego 7,

została otwarta z dniem 15. sierpnia 1922 —
przyjmuje zamówienia i uskutecznia w jak najkrótszym czasie. 21640

Fabryka Serów Deserowych
„JANKA“

(Tarnopol ul. Fedkowicza I. 3)
poleca do natychmiastowej dostawy:
sery francuskie „GOURMAND“, sery
piwne „Fromage de Biere“, extra-FINE
kwargi otumienickie, Imperial — Janka,
ser Trapistów, masło herbaciane, masło
deserowe

w najlepszych przedwojennych jakościach.
Generalne zast. na całą Rzeczposp. Polska
R. SŁADOWSKI i Ska
Agencja dla eksportu i importu
LWÓW, MIKOŁAJA 19.
Telefon nr. 892. 21696

Alojzy Flübner
Lwów, Rynek 38

połącza:
NA POSIEWY JESIENNE!
Bajce nasiennej wyrobu inż. chem. Głównie
ławskiego, niszczącego zarodniki grzybków
 Pasożytnych na ziarnie jak śmieć, murz, zgorzel, rdza itd. i chroniącą ziarno od myszy.

MATERACE WŁOSIENNE
karnisze, chodniki, franki, portjery, kapy, narzuty,
oraz okazanie PERSKIE DYWANY poleca najtaniej
HANIMIERZ SZUBIŃSKI, Lwów, ul. Kopernika 4.
naprzeciw handlu p. Szkowrona. 21694

POŁOŻNA POLECA SIĘ PANIOM POD DYSKRECYJĄ —
LEONA SAPIEHY 61 — PARTER. 20291

Poszukujemy natychmiast
dzielnego 21657

BUCHALTERA-BILANSISTY

do załatwienia i prowadzenia ksiąg handlowych.
Tylko pierwszorzędne siły zechcą złożyć swe
oferty z podaniem referencji do Oddziału reklamy
i ogłoszeń Pol. Bier. Podróży „ORBI“
Lwów, Jagiełłowska 22 pod „Dzielną“.

Maszyny do szycia

najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyny i do robót ręcznych, poleca
Aleksander MALIMON
Skład maszyn do szycia
Lwów, Wałowa 11 A
Przyjmuje również maszyny do naprawy. 21697

Tylko z fabryk szwajcarskich

poleca H. GUTTERMAN Sykstuska 14,
zegarki, Schenfhäusen, Tawannes-Watsch, Döxa, Roskopf
dla kolejowców. Zegarki już od
6000 Mp. Poleca też wyroby ze złota,
jak obrączki, pierścienie zaręczynowe,
łańcuszki i t. p. 21734

Kartofle suszone, wagonowo
sprzedaje firma
„MELMA“, Zybkiewicza 24. 21741

DLA BUDOWY FABRYK
40 słupów (kolumny) zaraz dostarczy „PION“ Lwów,
Lwowska 48, Telefon 476. 21725

KASE NATIONAL nowa
mod. 642, z dużym zapasem rolek, sprzedaje
Księgarnia Stanisł. Kopacz, Rawa Ruska. 19180



ŚWIECZNIKI

z prawdziwego brązu z JE-DWABNEMI ABAŻURKAMI. LAMPKI do szafek nocnych z abażurkami po 1950 Mk. poleca
Oskar FASSLER
Lwów, ul. Sykstuska 29. 21698

ZDOLNEGO POMOCNIKA Z HANDLOWEGO BUFETOWCA
(pierwszorzędna siła fachowa) — przyjmie natychmiast firma „ZAKOPANE“, Lwów
ulica Akademicka 24. 21833

Fakt! Podziwiajcie!! Fakt!

Zakłady wełniane 6.500 Mp.

Suknie tryk. jedw. 11.200 Mp.

„	kloszowa himalaja . . .	9.500
„	„ fason wiedeń. . .	8.700
„	„ modele. . .	12.200
„	„ płaszcze himalaja . . .	12.200
„	„ modele . . .	15.100
„	„ czysto wełniane taśmy. . .	14.000
„	„ w pasy . . .	14.000
„	„ haftow. . .	8.200

„	trykot. haftowane . . .	11.600
„	„ taśmami . . .	17.000
„	„ kombinowane . . .	17.000
„	„ długie z rękaw. . .	13.000
„	„ w pasy . . .	27.000
„	„ modele . . .	28.000
„	„ zagraniczne . . .	23.000
„	„ sportowe . . .	16.000

polecen znana z wielkiego wyboru i taniości firma

H. L. GRÜNSTEINA

Lwów, ul. Szpitalna 6,

naprzeciw domu towarowego i biura kolejowego „Orbis”. 19188

UWAGA! P.T. Panie nie dajcie się w błąd wprowadzić i chronić się od **ZAKUPU** u firmy z ul. **SYKSTUSKIEJ** ponieważ liczy o wiele wyższe ceny, aniżeli podaje w kłamliwych ogłoszeniach. **Proszę porównać mój towar i ceny z cenami i towarami z firmą z ul. Sykstuskiej.** **Przekonajcie się i kupujcie zatem u Grünsteina Szpitalna 6.**

Pół darmo, bo w podwórzu.

Nie oszczędzajcie drogi a kupicie tanio piękne suknie, bluzki, halki,

bielizny, pończochy itp. Nowo otworzony Magazyn **B. Pompacha, Jagiellońska 18** w podwórzu. Dla P. T. Urzędników znaczny opust. 19191

Gorsety
50% taniej

specjalny krój dla tęszych Pań jakoteż różne fasony z najlepszego materiału oraz opaski biodrowe, napierśniki w różnych krojach wykonuje solidnie, przyjmuje naprawy i czyszczenia, oraz prowadzi **pracownię sukien damskich**, wykonanie solidne, ceny konkurencyjne. **HALA PASS Lwów, Łyczakowska 18.** 19094

Korzystnie sprzedać można

meble, urządzenia biurowe, maszyny do szycia i pisanja, toalety, dywany i inne. Przyjmuje w komis, nie licząc składowego. Sprzedaż rzeczy komisow. uskutecznia w jaknajkrótszym czasie, posyła też po odbiór do domu. — Na składzie rozmaite okazje. — **Dom Komisowy Sykstuska 48.** 19144

NIE FANTAZJA — LECZ RZECZYWISTOŚĆ!

Pierwszorzędny Magazyn Konfekcji damskiej „**MODA**” **ROBER I BUND, Jagiellońska 12** poleca suknie etaminowe, wełniane, jedwabno-trykotowe, krepdechinowe oraz bluzki, halki, kombinacje, szlafreki i zakłady wełniane w ogromnym wyborze o **30 proc. taniej, niż wszędzie** 21745

Krawiec H. GULDEN, Lwów, ul. Lelewela 5

przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące oraz wykonuje ubrania z własnych materiałów. Wykonanie pierwszorzędne. 19194

JEDYNY MAGAZYN SPORTOWY JAKÓBA ROSENMANA, Lwów, ul. Akademicka 26



poleca po cenach zniżonych **ROWERY** z fabryki „Pacha” od 100.000 Mp. Płaszcze od 3.650 Mp. Weże od 1.250 Mp. Słodka, Kierownicy, Torebki, Pompy i wszelkie przybory do tychże, Guma do wózków dziecięcych. — Zamówienia z prowincji uskutecznia się natychmiast. Warsztat reparacyjny przyjmuje Rowery i Gramofony do naprawy. 19087

Walce młyńskie 500×300, 600×300, 700×300 i plan-sichter czterodziałowy — sprzedają okazynie **TOPAS, Lwów, Krzeszowskiego 19a.** 21360

Zakład deniustyczno-techniczny poszukuje

PRAKTYKANTA

z ukończoną 4-tą klasą gimn. Wiadomość: **Pekelman, Kazimierzowska 17.** 21585

Rządca

kontrolor z dobrymi poleceniami potrzebny zaraz na ordynaryę do większego majątku. Odpisy świadectw życiorys, których się nie zwraca, nadsyłać do Dyrekcji dóbr Kółtów, poczta Sassów. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 21235

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyktando: **BARTOSZA GŁOWACKIEGO 11 A M. TKACZ** 18848

Pod nowym zarządem zreorganizowana **Fabryka mydła toaletow. i ziarnistego (do prania)**

„WILMA”

Lwów, Lindego 6 (Pasaż Mikolascha)

WYRABIA:

najlepszej jakości mydła toaletowe do golenia i do prania 65%

CENY KONKURENCYJNE!

Zamówienia wykonuje się odwrotnie na prowincję za pobraniem pocztowem. Cenniki na żądanie wysyła się odwrotnie 21731

TAPETY w największym wyborze. Cerat odpasowane i na metry, firanki, tyery, chodniki, dywany, linoleum, kapy na obrusy, materje meblowe, sienniki, materace łóżkowe i t. p. polecają

E. KICZALES I A. MARGULIES **LWÓW, UL. SYKSTUSKA 18.** 1909

Plótno „Tkalinia, Lwów, Zimorowicza 30” mienia len i konopie za plótna, cąż i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warsztatów. 2574

Białe obuwie

czyści i odnawia nieszkodliwy i wypróbowany

„BIAŁOBLYSK”

Wszędzie do nabycia!

Główny skład wysyłkowy: 19815

„GALEN” Lwów, Piekarska 53

Zużle

(wysiewki) pod budowę i na podsypy w każdej ilości dostarcza wagonowo

Mewé Gaiewski, Sp. z ogr. odp.

Lwów, ulica Małeckiego 7/II. 21466

Do sprzedania

6-cio morgowy kompleks dla celów kolejowych z torem przemysłowym. Bliższe wiadomości, Tow. Akc. „**REKLAMA POLSKA**” **Lwów, Romanowicza 10.** 21433

Sztuczne Zęby, wszelką biżuterję, po horendalnych cenach kupuje tylko zegarmistrz **WANDER, Gródecka 16 (obok ul. Bema).** 18564

Młyńskie kamienie,

walce, łuszcarki, transmye,
pasy, gazę, motory, turbiny, poleca

„PILOT” LWÓW

BATOREGO 1.4
19106

Fabryka Farb i Ultramaryny

CH. PERLMUTTER. Fabryki: ul. Miodowa 1 i Zniesienie obok Lwowa. — Biuro: ul. Stoleczna 26 — poleca najlepszą i najwydatniejszą ultramarynę do wapna, białizny, celów malarskich i cukrowni. Specjalności: Farba do białizny „Kronenblau” i „Karmin” z marką „Kurka”, proszki atramentowe i Pasta do białizny w pudełkach blaszanych z marką „Kurka”. Sprzedaż tylko hurtownie. 19078

ROZMAITE

BIELIZNA męska; damska; pościelowa przyjmuje do szycia Szwalnia Teatyńska 1 A. 20155

WAŻNE DLA PAŃ I PANÓW! Fabryka kapeluszy J. Gottlieba, Lwów, plac Strzelecki 15 przyjmuje kapelusze damskie i męskie do przefasonowania według najnowszych fasonów. Dla przyjezdnych wykonuje w 24 godzinach. 21313

TANIO modnie przerabia kapelusze damskie; dziecięce — plac Unii Brzeskiej 8; Sławska. 20291

BACZNOŚĆ PANIE! Zauważam, że 1-go września zaczyna się kurs kroju i szycia. Zgłosić się można codziennie. Oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa damskiego wchodzącego. „JOLANDA” Staszica 8; II p. 21408

ELEGANCKO tanio przedko szycie, przerabianie suknie; kostiumy; płaszcze damskie i dziecięce. — ulica Mikołaja 18; I. piętro; główne schody 21501

NEGROGRAFIE I PLANODRUKI WYKONUJE ZAKŁAD GRAFICZNY UNIA SYKSTUSKA 10. 21523

DO MONOPOLOWEGO interesu poszukuję współpracowników. Opis prześle każdemu inżynier Chrzanowski, Zimorowski, cz. 6. 21661

ODDAM w pewne ręce parę dobrych małych koni do roboty lub wyjazdu za utrzymanie i małą dopłatę. Kulczycki, Sadowiecka 15. 21635

POSZUKUJE spółnika (czki) do sklepu spożywczego. Zgłoszenia do Adm. pod „MARJA 58”. 21671

AKUSZERKA poleca się Panjom pod dyktando; udziela porad; Lwowskich dzieci (7 Półna). 20434

POSZUKUJE kuchnię pod własny zarząd. — W wiadomości na posterestante pod ZARAZ Sokal 19226

POSZUKUJE spółnika do intratnego interesu z działu konfekcyjnego lub obuwanego — Zgłoszenia Adm. Wiek. pod DOBRA PRZYSZŁOŚĆ. 19231

ARTUR SMUTNY; stroje fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacje 21736

PANIA; która w poniedziałek przyjechała z 6 wiecz do Lwowa z Przemyśla i przesłała się do pocłagu w kierunku Kowla — proszę uprzejmie o podanie mi adresu do Adm. Wiek. pod „13” za okazaniem kwitu 21680

POŻYCZE 500 000 m. za wynajęcie dwóch pokoi z kuchnią. Czynsz według umowy. — Zgłoszenia listownie do Wiek. pod CZYN SZ. 21633

KONCESYONOWANE Biuro pośrednictwa WARSZAWIANKA Kościuszki 3 parter lewy podwórce otwarte od godziny 10—1 i od 3—6 21707

POŻYCZKI poszukuje solidna protokołowana firma. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Pewne” do Adm. Wiek. Nowego. 21202

POSAD POSZUKUJĄ.

ZDEMOBILIZOWANY wojskowy buchalter pisze na maszynę poszukuje posady. Zgłoszenia pod „W. K.” do Adm. stracji Wiek. 21406

OSOBA lepsza poszukuje obowiązku do zarządu domu — gotuje i szycie. Do Adm. Wiek. pod „L. Z.” x

PUBLICYSTA znany i literat, Polak; chrześcijanin; przybywszy do kraju przyjął stałą posadę redaktorską przy poważnym piśmie. Tylko pierwszorzędne zgłoszenia pod „Członek dziennikarstwa” w Adm. Wiek. x

ZDEMOBILIZOWANY podof. rachunkowy; zdolny; energiczny z b. dobrymi świadectwami po skończonym kursie buchalterji podw. oraz pisania na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady od 1 września. Oferty do Adm. Wiek. pod „PRACOWITY 6” 21619

POSZUKUJE posady leśniczy z długoletnią praktyką z bardzo dobrymi świadectwami; Polak; 40-45 lat; żonaty; dwoje dzieci. S. J. Poste restante Schodnica 21626

STOLARZ lepiej wyuczony poszukuje stałego zajęcia z własnym narzędziem lub bez. Pożądane jest pomieszkowanie. Zgłoszenia tylko polecane: Władysław Witwicki, stolarz w Nadwórnie. 19211

ASYSTENT FARMACJI Kordzik Stanisław poszukuje studentacji we Lwowie od 15 września — Łaskawe zgłoszenia Cieszanów 19227

OSOBA inteligentna obeznana wszechstronnie z gospodarstwem wiejskim poszukuje posady jako samotna sioła, lub też do wyreżowania pani domu z synkiem 5 letnim — Warunki wedle umowy; K. P. Rożdżałow p. Byszów — Dwór. 19223

SŁUŻBA SOLIDNA domowa; dworska; kawalerska dostarcza natychmiast na każdorazowe zgłoszenia BIURO PRACY RYNEK 29 21750.

OSOBA z dobrej rodziny znająca się na gospodarstwie domowym; kuchni i szyciu poszukuje miejsca chętnie na wieś. Zgłoszenia A. L. 45 Adm. Wiek. 21751.

BIURALISTKA RUTYNOWANA znająca buchalterię oraz maszynistka poszukuje posady — Łaskawe zgłoszenia do Reklamy Prasowej Lwów ulica Chorażczyzny 7 pod RUTYNOWANA 87. 3111

TYLKO WE LWOWIE samotny zajmę się domem. — Adm. Wiek. pod W 21732

GIMNAZJALISTKA poszukuje prywatnej posady we Lwowie; muzyka; francuskie. — Zgłoszenia pod 56 do Adm. stracji Wiek. 21685

MŁODA inteligentna osoba, wolna dobrego charakteru; poszukuje posady do zarządu domem. Łaskawe zgłoszenia ulica Franciszkańska (u Pani Paszkowej) 21609

MŁODA inteligentna osoba poszukuje pracy najchętniej na wyjazd — może zastąpić w gospodarstwie panią domu lub też zająć się dziećmi. W wiadomości do Adm. Wiek. Now. DLA MARVI RENSKEJ 21606

POMOCNIK z działu korzeni wladający polskim; rosyjskim; niemieckim poszukuje posady. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod STARSZY. 21659

PRZYJME miejsce kasyerki lub ekspedientki za możliwym wynagrodzeniem. Poczta Kleparów R. M. 21644.

MŁODA inteligentna osoba poszukuje miejsce zarządzającej domem we Lwowie, może też być zarząd gospodarstwem wiejskim w okolicy Lwowa — poczta Kleparów dla H. K. 21642

NAUKA

LEKCJE kroju krawiectwa męskiego udziela: Ehrlich, Kulparkowa 75. Przyjmuje zamówienia na formy w miejscu i z prowincji. 21447

NAJNOWSZA METODA POGLĄDOWĄ przygotowuję do egzam. szkół niższ. średnich, wydziałowych, semin., także francuskiego, loco lub na wyjazd, za wynik ręczny. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek. pod „EMERYT”. x

34, UL. BATOREGO. ECOLE FRANCAISE. Od września nowe kursy języków; stenografii, jakoteż przygotowania do matury i egzaminów. 21702.

KURS WSZELKICH TANCÓW salonowych i nowomodnych, rozpoczynam 4-GO WRZESNIA. Zapisy codziennie. LOEFFLEH, Friedrichów 5. 21704

UCZEŃ z siódmej gimnazjalnej z dobrymi świadectwami poszukuje korepetycji za całodzienną utrzymanie z mieszkanem — Kleparów poczta dla J. K. 21643

UDZIELAM języka angielskiego w krótkim czasie. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod SKROMNE. 21628.

PRZYGOTOWANIE do matury i egzaminów seminarjalnych nauczycielka — Bielowskiego 3 21718.

WOLNE POSADY.

KUCHARKI z dobrymi świadectwami poszukuje się Zgłoszenia w sklepie optyka Silbersteina ulica Legionów 9 — róg Sykustskiej 21475

PANNE biegłe na maszynie IDEAL pisząca rutynowaną siłą biurową za dobrem wynagrodzeniem poszukuje natychmiast kancelaryj adwokacka ul. Krasickich 15; I piętro 21587

MŁODSZEGO chłopaka do roznoszenia gazet poszukuje Biuro dzienników Buchstaba Legionów 21 21595

SEJACZA do wszystkiego z dobrymi świadectwami potrzebuje — Zwierdziej; Legionów 39; sklep. 21556

POTRZEBNA ZARAZ NAUCZYCIELKA NA WIEŚ BLISKO LWOWA DO DOMU OBYWATELSKIEGO DO DWÓCH PARIANEK Z NIŻSZEJ KLASY GIMNAZJALNEJ — W ARUNKI WEDLE UMOWY WYMAGANE: PORTEPIAN; KONWERSACJA FRANCUSKA ZGŁOSZENIA MIĘDZY 10—11 I 4—6 LWÓW; PIEKARSKA 43; I PIĘTRO — GANEK DRZWI 3 21536

POTRZEBNY chłopiec do nauki kuśnierstwa, najchętniej 7a. miejscowy. Wróbel, Halicka 20. 21675

POPOŁUDNIOWE zajęcie biurowe dwa razy tygodniowo po 2 godziny dla osoby inteligentnej niżej lat 40. Wymagane ładne piśmo lub pisanie na maszynie. Pierwszeństwo mają wdowy po urzędnikach lub oficerach polskich. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i wieku do Adm. Wiek. Nowego pod „Ewentualnie stała posada” 7a okazaniem kwitu inwentarowego. 21681

PRACOWNIA kamizelek poszukuje panien do szycia. Katke, ul. Białarska 30, I p. 21666

POSZUKUJE zdolnego tokarza na metalu i pomocnika do odlewania. Zarwanitz, fabryka armatur, Lwów, ulica Kaspra Boczkowskiego 10. 21648

POSZUKUJE zdolnej panny Salon mód Broda Chorażczyzna 8. 21444

CZELADNIKA krawieckiego i chłopca do nauki przyjmie Gerlach, Lwów. Akademicka 23. 21459

DENTYSTA Dr. Alterhand, Krasickich 8, poszukuje inteligentnej panny jako pomocnicy dent. Zgł. 8—9 rano. 21303

PANNA lub lepsza młoda do dwójga dzieci i szycia oraz maszynistki podczoszcznicze; dziewczynki do praktyki; nauki potrzebna zaraz Lwów; Nabelaka 21; drzew 4. 3110

FORTUNA — Obertyńska 6 Potrzebne zdolne panny do krawieczyny i uczenie. 21511

SŁUSARZA i tokarza przyjmie pracownia ślusarska Lindego 3. (Reflektuje tylko na pierwszorzędne siły). 21510

KUCHARZA; kucharkę lub kuchnię poszukuje Mleczarnia — Romanowicza 10. 21559

PRZYJME chłopców do praktyki — Pracownia artystyczna go ślusarstwa Józefa Małskiego Skarbkowska 23. 21552

PRZYJME BURGER na Błonie 4 poszukuje zaraz ucznia do praktyki. 21557

FIRMA JÓZEFA KOTOWICZA skład wędlin Lwów — Rynek 25 poszukuje rutynowanej sklepowej z dłuższą praktyką zaraz. 21615

POSZUKUJE kucharza lub kucharkę. Restauracja Skorodeckiego ul. Kilińskiego 4. 21600

PANNA inteligentna do 3 dzieci potrzebna pod dobrymi warunkami — W wiadomości w Biurze dzienników i ogłoszeń Pasaż Hausmana 21589

PRZYJMIEMY natychmiast stolarza — Inż. Jan A. Schumann, Pańska 23. 19203

POSZUKUJE się inteligentnej osoby; najlepiej wdowy po urzędniku państwowym, któryby się podjął za odpowiednim wynagrodzeniem wychowaniem 18 miesięcznych dwojga dzieci (bliźniąt). — Zgłoszenia z podaniem warunków przysłać należy pod BLIZNIETA do Adm. Wiek. W Lwowie. 21724

LEŚNICZY z dobrymi poleceniami; zaraz potrzebny Odojsy świadectw i życiorys nadsyłać do Dyrekcji dóbr i lasów Kottów koło Złoczowa Nieuwzględnione bez odpowiedzi 21727

CHŁOPCA do posyłek do lat 15 przyjmie natychmiast MAŁOPOLSKA REKLAMA Kopernika 16 21728.

POSZUKUJE maszynistę do lokomotywy Zgłoszenia Schilling Szczerzec koło Lwowa. 21740

DZIEWCZĘTA do pracy i chłopców do nauki; przyjmie Zakład art. litograficzny Hegedűs Lwów Boułarda 3. 21742

BIURALISTA z dłuższą praktyką w biurze handlowym lub spedycyjnym potrzebny Oferty piśmienne z życiorysem pod L. P. Biuro dzienników Bricka ulica Kościuszki 2 21744

PANNE pisząca biegle na maszynie ze znajomością buchalterji; korespondencją polsko-niemiecką poszukuje Listy pod SAMODZIELNOŚĆ biuro ogłoszeń Buchstaba — ulica Legionów 21 21747.

ADWOKAT NUSSEBAUM — Batorego 6 poszukuje mundan. tki — Zgłoszenia popołudni 21610

PRAKTYKANT handlowy z skończoną III kl. gimnazjalną tylko z dobrego domu poszukujący do handlu towarami, korz. i delikatesów i pokoju do śniadań. Zgłoszenia wprost St. Koraczek — Olchany 21664

LEPSZA służąca do wszystkiego zostanie natychmiast przyjeta — Zgłosz. się ulica Chmielowskiego 13; I piętro — Samuel Menkaś między 9—10 przedpoł. 3—4 popoł. 21514

DO NAUKI techniki, dentystycznej zostanie przyjęty praktykant z ukończoną 4 kl. gmn. — Zgłoszenia ulica Kochanowskiego 16. 21660.

DO SKLEPU MASARSKIEGO POTRZEBNA NATYCH. MIAST UZDOLNIONA PANNA Wymagana dłuższa praktyka. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod: NAHURNY FABRYKA WĘDLIN — SAMBOR 19233

PRACOWNIA krawiecka Hermana Fuksa; Raska 6 poszukuje maszynistek do szycia spodni. 21705.

POMOCNIK fryzjerski; pierwszorządny robotnik otrzyma za raz posadę z całym utrzymaniem: pomieszkaniem i 25 procent Zgłoszenia Józef Lamensdorff; Borysław 21705

POJNYCH podręcznych poszukuje zaraz magazyn młód Eugenij, Drojowskiej — Hajicka 20; 1 p. 21716

PRAMA BYK; krawiec konfekcyj; męskiej poszukuje maszynistę; Zamiatynowska 58 21719.

PRAKTYKANTA biurowego maturzystę Połaka chrześcijanina i chłopca do biura przyjmie Syndykat Rolniczy — Lwów, plac Maryacki 10. 21720

PRZYJMIĘ pokojową (najchętniej umiejącą szyc) — ulica Na Bielaka 23; 1. piętro 21722

ZGUBIONE I ZNALEZIONO.

ZGUBIŁEM w Żółkwi dokumet wojskowy; znalazcę proszę o łaskawy zwrot; Jan Choma; Kłodno wiejskie — poczta 21616

ZGUBIŁEM dokument wojskowy tymczasowego zwolnienia 48 p. strz. kresow. z roku 1920 na nazwisko Rudolfa Kałowski — uwważajcie 21616

UNIEWAŻNIAM dokumenty zwolnienia z wojska na nazwisko Józef Rozumkiewicz oraz legitymacje uprawniające do noszenia odznak Leg. Akad. 36 pp. Nr. 384; Orleja Nr 14139 rok 17—18 Usque ad finem Nr. 2190 21721

PANA; który dnia 17 b. m. kupił u nas wypchane zwierzątko i zapomniał pakunek między 12—2; prosimy zgłosić się we własnym interesie u firmy Bund i Ulrich — Lwów Rynek 35 21723

MIESZKANIA I SKLEPY.

POKÓJ osobny umeblowany; zapłacę uczciwie; dam bezinteresownie pomoc w naukach — Administracja Wiek pod PROFESOR 21537

BEZDZIETNE małżeństwo szuka pokoju z kuchnią lub większego pokoju kawalerskiego z przedpokojem Czynsz według umowy Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pisemno do Biura ogłoszeń Brücka ulica Kościuszki 2 pod WY SOKI CZYNSZ 21472

DR. PRAW lat 27; sympatyczny i stateczny szuka umeblowanego pokoju kawalerskiego z osobnym wchodem — Okolica; tylko śródmieście lub поближе Łaskawe zgłoszenia z opisem mieszkania i warunków do Adm. Wiek pod DR. M. BUCZMA — CZAPLINSKI (za okazaniem leg. 3103

DO WYNAJECIA murowana stajnia na 6 koni; wielka szopa; zamknięte podwórko. Blizsze informacje ul. Trauguta 27, między 3 i 4; pół a 4; pół popoł. 21607

UMIESZCZĘ panienkę w lepszym domu z całym utrzymaniem; opieką celem dokończenia nauki na specjalnym kursie. Fortepian o ile jest pożądany. Zgłoszenia Adela Sokołowska, Borysław, kop. MILANO; skrytka poczt. 102. 21541

STUDENT FILOZOFII poszukuje pomieszkania za wynagrodzeniem i pomoc w nauce — Zgłoszenia do Adm. Wiek leg ak 349 21755.

POKÓJ do wynajęcia; meble do sprzedania obok Techniki; Zgłoszenia pod A. B. do Adm. Wiek. 21737

SZUKAM pokoju lub umieszczenia przy inteligentnej rodzinie na czas 2 tygodni. — Zgłoszenia pod ZARAZ 15 do Adm. Wiek. 21749.

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem (ew przedpokojem) najchętniej w śródmieściu lub okolicy parku Kilińskiego — Zgłoszenia do Adm. pod GORNOŚLAZAK 21638

ZE WSI — z dobrego zamożnego domu — za prowianty — przyjmie inteligentną wdowę po majorze — dwóch studentów lub panienki na wikt i mieszkanie. — Zgłoszenia K. C ul. Tarnowskiego 28 21629.

3 POKOJE komfort — zamknięte na dwa — ulica Supniewskiego 8; parter lewy 21622.

PANNA poszukuje pokoju z meblami lub bez; czynsz według umowy — Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek pod CICHY KAT. 21612

POSZUKUJE na biuro pięć pokoi; komfort; trzy pokoje pod UMOWA do Administracji Wiek 21706.

OBOWIĄZUJE się dać wikt całej jednej osobie za pokój umeblowany lub bez mebli. — Zgłoszenia Adm. Wiek pod M. R 21717.

POSZUKUJE jedną stancję lub pokój; czynsz według umowy — Zgłoszenia do Adm. Wiek pod SPOKOJ. 21711

POSZUKUJE SIĘ ZARAZ jednego lub dwóch pokoi umeblowanych z całym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla dwóch studentów z domu obywatelskiego Warunki według umowy; część prowiantami. Listowne zgłoszenia dla W. K. za okazaniem kwitu inseratowego do Wiek 21710

3; 2 EWENTUALNIE I POKÓJ z kuchnią poszukiwane — warunki łożebne Wyczerpujące oferty z dokładnym adresem do Adm. Wiek dla okaziciela 50 dolarów Nr. 12109 21733

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER kierownik szkoły w VII randze 11 wsi, mający kompletne urządzenie domowe; ożeni się z panną lub wdową najwyżej do lat 40; przystojną i inteligentną; wzrostu niskiego; gospodarną i łagodną. Blondynką lub szatynką posiadającą realność mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z fotografią adresować: Adm. Wiek pod „Spokojne życie” Lwów, Sokoła 4. Anonimowy i poste restante bez odpowiedzi. Dyskrecja i zwrot fotografii; zapewnione. 19208

APTEKARZ STARSZY pragnie poznać w celu matrymonialnym starszą pannę lub wdowę bezdzietną łagodną; posag konieczny dla urządzenia apteki. Zgłoszenia nieanonimowe z fotografią — Dyskrecja zapewniona pod APTEKARZ do Adm. Wiek 21753

PANNA MŁODA dość bogatych rodziców pozna w celu matrymonialnym młodego szlachetnego na stanowisku pod CHEŁŁO Adm. Wiek. 21686

ZDEMOBILIZOWANY oficer na wyższym stanowisku rzadzo wem lat 36; przystojny ożeni się z sympatyczną panną lub młodą wdową szlachetną i łagodnego usposobienia do lat 30. Posag kilkumilionowy konieczny. — Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego pod ZDEMO BILIZOWANY OFICER 36 21665.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KAMIENICA dwupiętrowa w bliskości politechniki i stacji tramwaju z powodu wyjazdu zaraz z wolnej ręki do sprzedania. Blizsza wiadomość ul. Rutowskiego 23, 1 p. drzwi Nr 3 lub 4. codziennie popoł. od 3—6 21425

DWA łóżka używane do sprzedania. Krasickich 7 w podwórzu. 21327

SPRZEDAM urządzenie salonu; jadalni i sypialni wraz z piękną palmą i fiszharmonią Łyczakowska 85 — oglądać można po południu od godziny 3 21553

FRYZYERKA damska — Rynek 29 w bramie Androlego kupuje wyczeszki i sprzedaje najtańsze warkoczki. 20943

SPRZEDAM kilka kamieni ze sklepami wolnem mieszkaniem; willa komfort; mieszkanie; ogród; sad; sklep kozy; z towarem — pracownie z urządzeniem maszynowym dla mechanika. Janowski. Mochnackiego 18; 11 p. od 2—4 pop. 21388

WILLA w Brzuchowicach murowana blachą kryta o 9 ubikacjach od 15 września wolna do sprzedania. — Wiadomość Dr. Lehm, ulica Bernsteina 7. 21101

MASZYNY do szycia nożną i ręczną tanio sprzedam. Plac Maryacki 5 III p. 21440

GREPLARKE do rozrywania przedziwa kupię — Pragłow skij — Zielona 48. 21544

KUPIĘ lub wypożyczę pianino na dłuższy czas zaraz — Loefler; Friedrichów 5 21526

PIES WILCZUR syberyjski oraz 2 pary butów z cholewa mi do sprzedania; Zielona 59 u dozorczy 21505

GARNITUR pluszowy; kanapka; 6 krzeseł; sukna różowa crepe de chine; płaszcz damski i kołnierz futrzany do sprzedania; Chmielowskiego 9; nr drzwi 9 21503

FORTEPIAN starszej konstrukcji; firmy wiedeńskiej w do brym stanie tanio do sprzedania przy ulicy Snopków skiej nr. 27; parter na lewo. 21482

MASZYNY do szycia ręczną i nożną sprzedam; Zielona 6 w sieni; 2 drzwi na lewo od 3. 21533

FABRYKA trykotarsko-podczosznicza z wyrobioną klientelą zaraz korzystnie do sprzedania. Lwów, Potockiego 48. parter prawy. 21631

GARNITUR SALONOWY Louis XV; 2 konsole z lustrami; taburet przed fortepijanem okazynie do sprzedania. Informacja Ochonek 6, 1 p. na lewo codziennie 3—4. 21645

MAGAZYN NOWY 300 m kw. pow. solidnie budowany z placem przy torze kolejowym we Lwowie zaraz do sprzedania. — BUDYNEK NA FABRYKĘ 200 m. kw. pow. bardzo dobrze oświetlony do wydzierżawienia ewentualnie założenia spółki przemysłowej. Inż. Józef Wayda, ul. Piłsław 1. 15; Telefon Nr. 783. 21669

OKAZYJNIE krymskie futro do sprzedania. Snopkowska 27, lewy parter. 21674

SPRZEDAM pomnik cementowy z krzyżem (cynk) imitacja czarnego marmuru; Łyczaków 5 (dozorca wskazuje) Cena bardzo przystępna 21545

DO SPRZEDANIA pięciomorgowe gospodarstwo obok Lwo wa z budynkami i pół kamienicy ul. Tarnowskiego — Sprzedających zastępuje adwokat Rothfeld; Pańska 1. 2 21703

KUPIĘ okazynie ładny ciemny kredens jadalniany i świetlik na słusznego mężczyzny Zgłoszenia z podaniem ceny do Adm. Wiek dla okaziciela karty tramwaj. 14754. 21712

FORTEPIAN sprzedam — Piekarska 23; 1 p. 21713
FORTEPIAN sprzedam; — ulica Chorażczyzna 5 — parter oficyny 21714

Wyeżdżając — kilka perskich dywanów bardzo tanio sprzedam. Wyrób dawny, silny. Stan najlepszy. Rozmiary małe, średnie. — Murarska 11, lewy parter. 21198

KAMIENIE MŁYNSKIE z oryginalnych francuskich surowców i naturalnego szmerghu; najlepszy fabrykat czeski (Trapp — Pilzno) poleca ROLINDUSTRIA S. A. Lwów ulica Fredry 9; telefon 653. Dostawa natychmiastowa ze składów we Lwowie. 19103

OTOMANY; łóżka składane; jadalnia; wanna; biblioteka i inne okazie sprzedaje Dom Komisowy Sykstuska 48 19215

KOŁA GUMOWE do powozów poleca „LUMEN” Lwów, pl. Maryacki 4. 21494

REALNOŚĆ w Kieparowie w bardzo dobrym położeniu do sprzedania i 2 domy, 300 sągów ziemi. Wiadomość: Lwów, Poniatowskiego 8, II. piętro na lewo. 21210

MASZYNY do pisania wszystkich systemów nawet zniszczone, kupuje i płaci najwyższe ceny FELIKS LITWIN, specjalny skład mech. dla napraw maszyn do pisania, Lwów, ul. św. Michała 1. 8, (boczna ul. Kościuszki. 21761.

SALON mahoniowy, sypialnia mahoniowa, garnitury klubowe, garnitury kancelaryjne, szafy, kanapy do spania, serwantki, dywan perski 2X2, porcelana do sprzedania po cenach okazyjnych w Hali Aukcyjnej, Lwów, Akademicka 3, I. p. 21699.

WSPANIAŁY krosk oszklony 10 m. kw tanio do sprzedania Wiadomość Bajki 11 21754

SPRZEDAM sygnalizację; narzut; gramofon ulica Małeckiego 4 — parter prawy 21733

REALNOŚĆ w śródmieściu do sprzedania. Informacji udzieli kancelarya Dra Landesa; 3 Maja 7. 21746.

SPRZEDAM 100 morgów ziemi; pierwszej klasy na Wołyniu bez budynków cena 70 000 Mrkp za morg 5 kilometrów od stacji i miasta Krzemieniec Wiadomość pisemna do Adm Wiek Nowego pod ZŁOTO 21752

DOM — 6 ubikacji; oficyny; ogród; drzewa owocowe; — razem 306 sążni kw. w pobliżu rogatki Wuleckiej do sprzedania. Wiadomość u właścicieli ulica Potockiego 47 — parter na lewo od 11—4 21739

DO KONC. DOMU HANDLOWEGO „RZETELNOŚĆ” w Katowicach ul. Markgrafstrasse Nr 5 uciech się każdy uda kto chce zdobyć kopańkę zioła! Mam do wyboru na Pol. Górny Śląsk rozmaite przedsiębiorstwa; składki kołowe; biawatne; złotnicze; żelazne itd z towarem i bez — hotele; domy; kawiarnie; piekarnie; restauracje warsztaty; młyny itd. do sprzedania w cenach stosunkowo bardzo niskich. 19238

DO SPRZEDANIA kostiumy; płaszcze; trzewiki nr 37; sukienka. — Listopada 11B; drzwi 6. 21682

DO SPRZEDANIA szafa z pudełkami na buciki; lustro; kanapa; łóżko drewniane — Wiadomość: Jaroszewski ulica Romanowicza 9. 21682.

SPRZEDAM bez pośrednictwa katolicki dom piętrowy z ogrodem warzywno-owocowym; parcele budowlane — trzy fronty około 600 sążni; całość w Dobromiłu 19247.

WÓZEK nowy jesionowy; z latarniami; na resorach b. mocny i ładny z powodu wjazdu zaraz sprzedam — Zgłoszenia między godz. 12—2 Bałgach 7; lewy parter. 21603

KAMIENICA piętrowa; sad 270 sążni do sprzedania za 15 milionów mk. Szeptych 6 u dozorczy wiadomość 19242

SWITKA BIAŁA z czapką futrzaną okazynie do sprzedania Borkowskich 24; 1. piętro od 3—7 21673

FORTEPIAN krzyżowy do sprzedania ulica Romanowicza 22; parter prawy 21618.

DYWAN turecki albo narzut 3X155; łóżko 210X135; przybornik Richtera; kandelabry; rękawice bokserskie; 16. żeczko dziecięce; lampy gazowe z rurami; apteczki orzechowa sprzeda Małopoński Sklep Komisowy Saniehy 67. 21613.

KUPIĘ, fotel dentystyczny „Optimus” ulica Romanowicza 22 parter prawy 21617.

DOM z ładnym ogrodem tanio do sprzedania w Słoniówce Wielkiej (Bradsteterówce) przy gościńcu gródeckim — Zalewska. 21715.

Polski Bank Handlowo-Przemysłowy S. A. w Krakowie

uwiedamia, że z dniem 16. sierpnia 1922 stworzył swój

Oddział we Lwowie, ul. Legionów I. 1 (I-sze piętro)

Telefon nr. 304. — Adres telegr. „Wanbank-Lwów”

załatwia wszelkie transakcje bankowe na najkorzystniejszych warunkach. — Otwiera rachunki bieżące, przekazowe i czekowe. Przyjmuje wkładki na książeczki oszczędnościowe za oprocentowaniem wedle umowy, jako lokaty przejściowe i trwałe.

BANK DEWIZOWY skutecznie przekazy krajowe i zagraniczne wszelkiego rodzaju.

KANTOR WYMIANY zakupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i dewizy.

ODDZIAŁ GIEŁDOWY przeprowadza najpoukualniej wszelkie operacje, wedle najlepszych kursów dzień.

ODDZIAŁ HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY finansuje zakupna i sprzedaże towarów —

wydawa akredytywy, udziela gwarancji i

kredytów, — sanuje przedsiębiorstwa, pośredniczy **W EKSPORCIE I IMPORTCIE**. — Własne oddziały handlowe:

APROWIZACYJNO-ZBOŻOWE I TOWAROW KOLONIALNYCH, MATERIAŁOW BUDOWLANYCH, NARZĘDZI, MASZYN I TOWAROW ŻELAZNYCH. ODDZIAŁ WĘGLA I DRZEWA.

ZAKŁAD GŁÓWNY: Kraków, ul. Wiślna 12. — **1. ODDZIAŁ MIEJSKI** w Krakowie, ul. Stradom 27. — **ODDZIAŁ WARSZAWSKI:** ul. Wierzbowa 9. — **KORRESPONDENCI** we wszystkich ważnych punktach handlowych w Kraju i zagranicą. **KAPITAŁ AKCYJNY:** Trzysta milionów Marek polskich. 21701

„Compagnie Generale Transatlantique”

Warszawa
Królewska 27



Oddziały:

Równe, Szosowa 45, — Baranów cze Szosowa 143.

Adres telegraficzny: „Transatpol”.

21735

Największe Towarzystwo na świecie. 120 własnych okrętów, które zawierają 1,038,458 ton — (jeden milion, trzydzieści ośm tysięcy, czterysta pięćdziesiąt ośm ton).

Baczność! Dla wygody pasażerów naszych z Galicji wschodniej otworzyliśmy **Oddział we Lwowie przy ul. Gródeckiej 83.** — Towarzystwo nasze posiada bezpośrednią komunikację pocztową między Havr'em a Now Jorkiem, St. Nazairem a Kubą i Meksyką.

Odjazdy do Stanów Zjednoczonych odbywają się co 3 dni z portów naszych.

Wszelkie informacje w sprawie wyjazdu do Ameryki Północnej, do Kuby, Meksyki udziela biuro nasze bezpłatnie. — Wszyscy posiadacze t. zw. „prépaicdów” naszych z Galicji wschodniej proszeni są o zgłaszanie się po informacje do oddziału naszego we Lwowie.

Cena do Nowego Jorku ze Lwowa 114 dolarów.